DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 11. Wtorek, 14 (26) Stycznia. 1869 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowa Nr. 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rs. 5;—kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nie przyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom.—Listy przyjmują się tylko frankowane. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 1-ej do 2-ej po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 13 (25) Stycznia.

Najwyższe ukazy imienne do rady państwa, z d. 1 stycznia 1869 r. — „Na zasadzie art. 11 organizacji rady państwa, wyznaczanie prezesów i członków w wydziałach rady, ponawia się co półroku z Naszej decyzji. W skutku tego, zatwierdziwszy prezesów i członków wydziałowych na pierwszą polowę 1869 r., rozkazujemy rzeczywistym tajnym radcom *Lewszynowi* i *Funduklejowi*, zasiadać w wydziale prawnym rady państwa. Pełniącego obowiązki sekretarza stanu w wydziale ekonomicznym rady państwa, tajnego radcę *Panowa*, Najłaskawiej mianujemy sekretarzem stanu tegoż wydziału. Starszego urzędnika 2-go wydziału przybocznej kancelarji Naszej, rzeczywistego radcę stanu *Peretca*, Najłaskawiej mianujemy pełniącym obowiązki sekretarza stanu wydziału prawnego rady państwa.”

Ordery.—Najjaśniejszy Pan, w dniu 23 grudnia r. z. raczył udzielić ordery: św. Anny 2-ej klasy z koroną Cesarską: adjutantowi głównodowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, pułkownikowi pułku wołyńskiego gwardji *Goldmanowi*; św. Stanisława 2-ej klasy z koroną Cesarską: adjutantowi głównodowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, rotmistrzowi *Wahlowi*; tenże order tejże klasy bez korony: majorom pułków grenadjerów: 5-go kijowskiego króla niderlandzkiego *Czystiakowowi*, 10-go małorosyjskiego jenerał feldmarszałka hr. Rumiancowa-Zadunajskiego *von Stralmanowi*, i 5-go aleksandryjskiego pułku huzarów J. C. W. Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego *Pfejferowi*; kapitanom: p. o. starszego adjutanta sztabu okręgu wojennego warszawskiego z jeneralnego sztabu *Christiani*; brygad artylerji: 2-ej grenadjerskiej *Romanowowi*; 3-ej grenadjerskiej: *Lipowskiemu, Mikłaszewskiemu* i 3-ej konnej *Szyszkinowi*; tenże order tejże klasy z mieczami: majorowi 5-go aleksandryjskiego pułku huzarów J. C. W. Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego *Wiazmitinowowi*; tenże order 3-ej klasy: kapitanom pułków grenadjerów: 6-go tauryckiego J. C. W. Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza *Pawłowowi*, 7-go żmudzkiego arcyksięcia Franciszka Karola *Percowowi*, 9-go syberyjskiego J. C. W. Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego *Pewżyńskiemu*, 10-go małorosyjskiego jenerał-feldmarszałka hr. Rumiancowa-Zadunajskiego *Jurago*, i 12-go astrachańskiego J. C. W. Cesarzewicza Następcy Tronu *Kuzminowi*; pułków piechoty: 26-go mohylewskiego: *Iwanowowi, Pisarewskiemu* i *Michaiłowskiemu*, 31-go aleksopolskiego *Petriszcze*, i 40-go kolywańskiego *Kryżanowskiemu*, 13-go białozierskiego wielkiego księcia heskiego *Arseniewowi*, 16-go ładogskiego: *Mereckiemu* i *Jakubenko*, 29-go czernigowskiego hr. Dybicza Zabałkańskiego *Klemmowi*, 31-go aleksopolskiego *Bogolubowowi*, i 40-go kolywańskiego *Orlińskiemu*; bataljonów saperów: 1-go *Wereszczaginowi*, i 2-go *Grabbe*, bataljonów strzelców: 3-go grenadjerskiego *Bauerowi*, 8-go *Wojtkiewiczowi* i 10-go *Zarembie*, 3-ej brygady artylerji konnej księciu *Ratiewowi*, warszawskiego bataljonu fortecznego *Konopakowi*; pułków dragonów: 5-go kargopolskiego J. C. W. Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza *Czelustkinowi*, i 6-go głuchowskiego J. C. W. Wielkiej Księżny Aleksandry Józefównej *Łubieńskiemu*. (*Rus. Inw.*).

OGÓLNA TARYFA CELNA
do Handlu Europejskiego.

DZIAŁ DRUGI.

Towary obłożone cłem.

ODDZIAŁ III.

Wyroby fabryczne, rękodzielnicze i rzemieślnicze.

(Dalszy ciąg patrz Nr. 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9 i 10).

Pozycja.	NAZWA TOWARÓW.	Od ilości miary albo wagi.	CŁO. rsr.	kop.
	II. Wyroby metalowe.			
159.	Złote, srebrne i platynowe:			
	1) Złoto w wyrobach wszelkiego rodzaju, robota złota jubilerska bez kamieni, tudzież ze wszelkiego rodzaju kamieniami, perłami i t. p. tak prawdziwemi jak i fałszywemi.	od funta	33	—
	2) Srebro i vermeil, czyli srebro złocone w wyrobach wszelkiego rodzaju, robota srebrna jubilerska, z wyzłoceniem i bez wyzłocenia i ze wszelkiego rodzaju tak prawdziwemi jak i fałszywemi kamieniami, perłami i t. p.	„	2	20
	3) Platyna we wszelkich wyrobach, z wyjątkiem platynowych instrumentów i naczyń dla fabryk, zakładów i rzemiosł (poz. 38). . .	„	16	50
	4) Robota passamoniczna złota, srebrna i szychowa, zło-			

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kronika warszawska.

Dnia 13 (25) stycznia.

Rozumie się że wczorajsza niedziela karnawałowa, rozpoczęła się, jak zwykle, od sobotniego wieczoru. Oprócz świetnego balu w b. zamku królewskim, danego przez JW. Hrabiego Namiestnika, na który zaproszony został wybór towarzystwa warszawskiego, a o którym nasz Dziennik, oddzielnie, na właściwem miejscu podaje wiadomość, - odbył się wieczór tańcujący w resursie obywatelskiej, gdzie zgromadzeni licznie członkowie tej instytucji wraz z rodzinami i gośćmi, bawili się nader wesoło. Aż do samego rana trwały tańce na górze a biesiady na dole.

Rzecz naturalna, że wczoraj do samego południa prawie, Warszawa spała po tak wesoło spędzonej nocy—później wszelako, zwykły ruch niedzielny i zapustny wszczął się znowu i przetrwał do dzisiejszego poranku...

Najwcześniejszym objawem tego życia było uroczyste poświęcenie pierwszej „Kuchni taniej” założonej w po-dominikańskich zabudowaniach, przy ulicy Freta.

Osoby zgromadzone na tem poświęceniu, znalazły przygotowany obiad na 300 osób, i spożywały go chętnie. Dobry przykład dał JW. Ober-policmajster m. Warszawy, który przybywszy tam również, jadł ów obiad tani. W istocie obiad ten, złożony z sporej wazki krupniku, oraz z $1/3$ funta pieczeni wołowej i pełnego talerza kapusty— z dołączeniem nadto, całego funta chleba — obiad ten, zastawiony na stolikach czystych—opatrzonych w sól, pieprz i wodę w karafkach—a który konsumenci spożywać mogą w ciepłej i widnej sali — może zadowolnić każdego, nie koniecznie ubogiego nawet stołownika. Dyrektorka tanich kuchen, pani Ludwikowa Natansohn, oraz jedna z opiekunek—pani Natalja Bogowolska,—pełniły dyżur podczas tego pierwszego, w dniu poświęcenia zakładu wydanego obiadu i zacne te damy użyły nie mało istotnego trudu przy tej filantropijnej posłudze. W liczbie zgromadzonych na tym obchodzie, znajdowali się prawie wszyscy redaktorowie gazet i pism tutejszych. Co do nas, zjadłszy ten obiad za 10 kopiejek, gotowi byliśmy powtórzyć znany w takich okolicznościach frazes „Karz Boże do śmierci”. Najlepsza to pochwała na jaką zdobyć się moglibyśmy.— Lecz... o kuchniach tanich, jako o kwestji będącej dziś na porządku dziennym i w samej rzeczy ważnej, pomówimy obszerniej na innem miejscu, notując jedynie sam fakt, poświęcenia jednej z nich, w kronice.

Po południu, wywczasowana już po bezsennej nocy część publiczności warszawskiej, poczęła się gotować na nowe uciechy: więc jedni napełnili salę resursy obywatelskiej dla wysłuchania tam zwykłego koncertu „Orkiestry warszawskiej”, która obudziwszy tak żywą i tak trwałą dla siebie sympatję, zasłużyła istotnie na ten zaszczytny tytuł,—drudzy, korzystając z pięknej choć mroźnej nieco pogody, spacerowali w powozach lub pieszo—i tak spędzano czas do wieczora, który już znowu świeże gotował im rozrywki. Jakoż o godzinie siódmej, tłum eleganckiej publiczności napełnił prawie salę wielkiego teatru, dla wysłuchania pierwszy raz w tym sezonie przedstawionej opery Verdiego „Il Trovatore”, przez artystów włoskich. Prześliczna ta partycja, napisana w najświetniejszych chwilach talentu kompozytora, wybornie wykonaną została; sama tylko Azucena, przedstawiona przez nową śpiewaczkę, pannę Sanz, budziła w słuchaczach wspomnienie przeszłych sezonów, gdy piękna ta rola grywaną i śpiewaną była przez taką jak pani Trebelli mistrzynię! — W teatrze rozmaitości do lóż i krzeseł nie wiele przybyło osób, lecz za to *góra* zgromadziła się tłumnie, ażeby się ucieszyć ulubioną dla świątecznej publiczności sztuką „Chcę sobie pohulać“. Dla nas przedstawienie to, ciekawem było z powodu, iż dwóch aż od razu debiutantów występowało wczoraj w tej odwiecznej farsie: gdyż p. Eufelden artysta teatrów prowincjonalnych, występował w roli stróża Melchjora, po Panczykowskim, a p. Dobrowolski, znany tu już cokolwiek uczeń b. szkoły dramatycznej, zastąpił pana Damsego w roli młodego subiekta. Otóż p. Eufelden okazał się nam zdolnym i wyrobionym aktorem; potrafił on przejąć szczęśliwie, nie tylko gesta, lecz nawet i brzmienie głosu znakomitego poprzednika swojego a chociaż w drobnych szczegółach akcji, nie by-

Pozycja.	NAZWA TOWARÓW.	Od ilości miary albo wagi.	CŁO. rsr.	kop.
	to i srebro ciągnione i przędzone, blaszki, blaszeczki i inne tym podobne ozdoby, oraz wstążki złote i srebrne	od funta	5	50
	5) Złoto i srebro w arkuszach, i dwójnik w książeczkach łącznie z wagą książeczek.	„	1	10
160.	Wyroby bronzowe, platerowane, i z różnych kompozycij miedzianych:			
	1) Wyroby z bronzu i innych z miedzi kompozycij (z wyjątkiem mosiądzu) pokryte lakierem lub bez lakieru, całkowicie złocone lub rozebrane, mające wagi więcej nad 1 funt w sztuce.	od puda	12	—
	2) Wyroby z bronzu i innych kompozycij z miedzi (prócz mosiądzu) pokryte wernixem, pozłacane i posrebrzane i wszelkie wyroby z niekosztownych metalów pozłacane, posrebrzane i ważące więcej jak 1 funt w każdej pojedynczej sztuce, jako też wszelkie platerowane wyroby	„	20	—
	3) Wyroby z bronzu i innych kompozycij z miedzi (prócz mosiądzu), jako też wyroby z niedrogich metalów, pozłacane i posrebrzane, ważące mniej jak 1 funt w każdej pojedynczej sztuce. .	„	40	—
161.	Miedziane i mosiężne wyroby prócz oddzielnie wymienionych, jako też wszelkie do użytku domowego przedmioty z miedzi i mosiądzu, z przyłączeniem drzewa, żelaza, blachy, skóry i innych materjałów	„	3	—
162.	Żelazo lane w wyrobach:			
	1) Odlewy z lanego żelaza, ważące więcej jak 3 funty w każdej pojedynczej sztuce, bez wszelkiego wykończenia, jako to: kraty, płyty, belki, rury i kolumny i rekwizyta z lanego żelaza używane do kolei żelaznych	„	—	50
	2) Odlewy z lanego żelaza, ważące więcej jak 3 funty, w każdej pojedynczej sztuce, wykończone przez opiłowanie, toczenie, świdrowanie i t. p., lecz nie polerowane, tudzież malowane i bronzowane, oraz naczynia z lanego żelaza emaljowane.	od puda	—	80
	3) Wyroby z lanego żelaza, polerowane, choćby i w części oraz z ozdobami z bronzu i innych metalów, jako też wszelkie drobne z żelaza lanego, ważące do 3-ch funtów	„	2	50
	Uwaga. Jeżeli wyroby polerowane z lanego żelaza, wzmiankowane w ustępie 3-im, ważą więcej jak jeden pud, to ulegają opłacie cła weług ustępu 2-go, pozycji 162.			
163.	Stal lana w wyrobie, jako to: dzwony, płyty, moździerze, szyny, osie i resory do ekwipaży z miedzianemi buklami, mutrami i bez tychże i t. p. wyroby ważące w pojedynczej sztuce:			
	1) Więcej jak 1 pud . . .	„	1	35
	2) Do jednego puda . . .	„	4	50
164.	Robota żelazna kowalska prócz oddzielnie wymienionej, bez opiłowania, lub z opiłowaniem brzegów i kantów, lecz bez szlifowania, jako to: kotwice, gwoździe, haki, ramy, piece kuchenne i t. p., tudzież żelazne koła, osie i bandaże, łańcuchy żelazne grubości w ogniwie więcej jak ¼ cala, naczynia emaljowane do domowego użytku z czarnego żelaza i wszelkie wyroby z blachy żelaznej niepobielanej	„	1	—
	Uwaga. Rekwizyta metalowe do okrętów, pobudowanych kosztem poddanych ruskich i na ruskich warsztatach, przepuszczają się bez opłaty cła, za szczególnemi pozwoleniami Ministra Finansów.			
165.	Żelazne i stalowe wyroby ślusarskie, mające wagi do 1-go puda w pojedynczej sztuce, z częściami miedzi i bez niej:			
	1) Niepolerowane	„	2	50
	2) Polerowane	„	4	50
	Uwaga. Wyroby ślusarskie wszelkie, ważące więcej jak jeden pud w pojedynczej sztuce, ulegają opłacie jak wyroby kowalskie podług ust. 164, to jest po rsr. 1 od puda.			

(*d. c. n*)

ło może takiego aż wykończenia jakie odznacza zwykle mistrzowską grę Panczykowskiego, przecież stróż Melchjor wyszedł zwycięzko z próby i przyjęty został przez publiczność z oznakami żywego zadowolenia. P. Dobrowolski, także dość udatnie a nadewszystko, śmiało i z humorem wykonał swoją komiczną rolę.

Jednakże prawdziwie karnawałowe życie warszawian, zaczęło się dopiero około północy. Czwarta maskarada, ciesząca się zwykle przywilejami, choć już mniejszemi niż trzecia, zebrała jednak do sal redutowych o ile nam się zdawało, większe jeszcze tłumy publiczności niż poprzedniczka. Wprawdzie i tym razem, nie było wiele wytwornych kostjumów i dowcipnych domin, wszelako bawiono się wesoło. Wśród rozmaitych epizodów tej maskarady zajął nas i ubawił jeden utworzyło go mimowolnie wprawdzie, a raczej za sprawą złośliwych przyjaciół i przyjaciołek, małżeństwo, już nie młode nawet, które przybywszy na tę zabawę, nie wiedząc jedno o drugiem, spacerowało razem po sali zamaskowane, intrygując się wzajemnie. Dopiero na kolacji, w nowo otwartej restauracji Brukalskiego, która nie małą konkurencję zrobiła innym gastronomjom okolicznym, mistyfikacja została zdemaskowaną—a po niejakiem zmięszaniu i obustronnem deszpekcie dwojga zalotnych małżonków, nastąpiła suta kolacja, zapłacona niestety! przez męża, który nie spodziewał się że tak legalnie zakończy swoją sentymentalną wyprawę! Rozumie się, iż obyczajem zapustnym, pewna część maskaradowiczów, opuściwszy sale redutowe po północy, udała się na inne, kostjumowe baliki, gdzie tańczono wesoło i uwodzono się wzajem, pod wpływem grochowskiego szampana. *Al.*

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSIJ,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO,
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W wykonaniu Najwyższego Rozkazu zapadłego d. 3-go Grudnia roku bieżącego 1868, Komitet Urządzający na przedstawienie Członka-Zawiadującego czynnościami Komitetu, postanowił i stanowi:

1) Wszystkim Władzom Skarbowym, posiadającym w granicach gmin prawem zupełnej własności, więcej jak 3 morgi ziemi, zapewnia się prawo uczestniczenia przez wyznaczonych przez nich w tym celu delegatów, w czynnościach zebrania gminnego we wszystkich przedmiotach dotyczących nałożenia i rozkładu składek i powinności gminnych, jak również sprawdzenia i kontroli osób urzędujących pod względem rozchodu funduszów gminnych, i

2) Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być winno w Dzienniku Praw, wkłada się na Członka-Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego, o czem dla wiadomości i stosowania się zawiadomić wszystkie tak główne, jako i inne Władze dysponujące w Królestwie.

Działo się w Warszawie na 277 posiedzeniu dnia 20 Grudnia 1868 (1 Stycznia 1869) roku.

Namiestnik w Królestwie,

Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) *Hr. Berg.*

Członek-Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Sołowjew.*

Komisja Rządowa Sprawiedliwości — ogłasza, że Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem na 272 posiedzeniu w dniu 1-m (13-m) listopada roku zeszłego olbytem, darowiznę sumy rs. 1,200, na rzecz lubelskiej łaźni dla kobiet wyznania izraelickiego (mikwy) przez Chaima Wala, aktem urzędowym z d. 13 (25) Lipca 1866 r. uczynioną i prawnie zaakceptowaną, w myśl Art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w akcie darowizny bliżej oznaczonemi, zatwierdził.

Sztab okręgu wojennego.— Do sztabu okręgu wojennego warszawskiego prawie codziennie zanoszone są liczne prośby przez osoby prywatne o ściągnięcie długów przypadających od osób zostających w służbie wojskowej, bez dołączenia nietylko świadectwa władzy sądowej, dowodzącego bezsporności zobowiązań, ale nawet bez wszelkich dowodów, na których proszący opierają swoją należność. Przyczem niekiedy podawane są takiego rodzaju prosby, w których wierzyciele wyrażają myśl, aby, z powodu niepłacenia długów przez osoby wojskowe, sama władza przyjęła na siebie obowiązek uiszczenia onychże. Dla usunięcia prowadzonej w sztabie okręgowym uciążliwej i bezpożytecznej korespondencji, stosownie do rozkazu JW. Namiestnika w królestwie i zarazem Głównodowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, niniejszem ogłasza się, iż władza wojskowa nie odpowiada za długi osób jej podległych, i wierzyciele służących w wojskach i zarządach okręgu wojennego warszawskiego z żądaniami swemi o ściągnięcie długów i w ogóle z prywatnemi pretensjami, wynikającemi z naruszenia przez osoby zostające w służbie wojskowej kontraktów lub umów, powinni udawać się do właściwych władz sądowych i następnie, jeżeli ktokolwiek, na mocy bezspornego aktu lub ostatecznego wyroku sądowego, mającego moc prawną, życzyć będzie poszukiwać należności swej na płacy i innem uposażeniu osób w wojsku służących, winien zanieść o to prośbę, przy załączeniu wzmiankowanego dowodu, porządkiem w tej mierze przepisanym.

Zarząd Spraw Duchownych Obcych Wyznań w Królestwie Polskiem oznajmia niniejszem, że od dnia 1 (13) b. m. stycznia przyjmują się w tymże Zarządzie takie tylko piśmienne prośby, tak od duchowieństwa, jako też od wszystkich w ogóle mieszkańców kraju, które pisane są wyłącznie w języku ruskim, i że podania wnoszone w jakimkolwiek innym języku, będą pozostawiane bez rozpoznania.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Podczas grasującej w obecnym czasie w powiecie Warszawskim zarazy bydlęcej księgosuszu, zarządzone śledztwo co do przyczyn jej pojawienia się wykazało że w wielu miejscowościach mieszkańcy ukrywają wypadki pojawionej zarazy i do chwili przybycia na miejsce delegacji księgosuszowych pospieszają ze sprzedażą dotkniętego chorobą lub o nią podejrzanego bydła na rzeź, mięso zaś z takowego przywożonem bywa na sprzedaż do m. Warszawy. — Dla uniknienia podobnych, grożących klęską, dla całej okolicy przekroczeń przepisów policyjno-weterynaryjnych JW. Hr. Namiestnik pod d. 31 grudnia (12 stycznia) 1868/9 r. polecić raczył: 1) Dozwalać wprowadzenia przez rogatki mięsa ze zwierząt bitych na prowincji nie inaczej, jak po okazaniu świadectw miejscowych władz policyjnych, że mięso pochodzi z bydląt zdrowych i z miejscowości niedotkniętych zarazą. 2. Przeznaczyć na rogatki odpowiednią ilość straży warszawskiej policji wykonawczej dla czuwania nad przywozem mięsa. O czem podając do powszechnej wiadomości, nadmienia się że do władz miejscowych wydane zostały stosowne w tym względzie zarządzenia, i że z mięsem nieopatrzonem należytemi świadectwami, lub też na które handlujący nie zadeklaruje przedstawić najdalej w ciągu 24 godzin od zatrzymania, żądanego świadectwa, postąpionem będzie według przepisów policji lekarskiej.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — We wsi Służew gminy Wilanów, kolonji Zielonka, gminy Brudno, wsiach Czonstkowie i Pieńkowie, gminy Czonstków i we wsi Czyste powiatu Warszawskiego, oraz podług zawiadomienia Rządu Gubernjalnego Płockiego, w mieście Płocku, pojawiła się zaraza na bydło księgosuszem zwana. O czem Rząd Gubernjalny Warszawski podając do powszechnej wiadomości nadmienia, że Władzom miejscowym polecono przedsięwziąść wszelkie w podobnym wypadku obowiązujące środki ostrożności.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 13 (25) Stycznia.

Doniesieniu *N. fr. Presse*, jakoby mocarstwa na konferencji postanowiły w razie odmowy ze strony Grecji przyjęcia deklaracji mocarstw i zastosowania się do niej, czynnie interwenjować, zaprzecza *La Patrie* zapewniając powtórnie, że mocarstwa uchwaliły zachować ścisłą neutralność, w razie gdyby pomimo ich usiłowań pojednawczych przyszło do starcia pomiędzy Grecją a Turcją. Co więcej zapewniają, że Turcja zgodziła się na podpisanie protokułu, z tem jednakże zastrzeżeniem, że gdyby Grecja na przyszłość pogwałciła przepisy prawa międzynarodowego, wyformułowane w deklaracji mocarstw, Porta miałaby zupełną swobodę działania, bez żadnego mięszania się wielkich mocarstw. Powszechnie sądzono, że odpowiedź Grecji nadejdzie z Aten około 18 (30) b. m. i że będzie przychylna.

Gabinet przedlitawski na interpelacji delegatów galicyjskich w izbie niższej rady państwa, co do tego kiedy gabinet podda pod rozbiór izby ostatnie uchwały sejmu galicyjskiego, odpowiedział, iż nie widzi potrzeby wniesienia tych uchwał do izby, ponieważ konstytucja wcale do tego go nie zobowiązuje, a z drugiej strony rada państwa według regulaminu ma brać pod rozwagę tylko propozycje pochodzące od jednego z jej członków lub od gabinetu. Delegaci galicyjscy doznawszy z tej strony odmowy, zamierzają naprzód żądać od rady państwa aby sama uchwaliła wziąć pod rozbiór żądania sejmu galicyjskiego a gdyby i tu spotkała ich odmowa, zamierzają z tych żądań utworzyć osobisty swój wniosek. Gdyby zaś ten wniosek odrzucono, zamierzają cofnąć się z rady państwa.— Z powodu że komisja izby wyższej okazywała się nieprzychylną przeprowadzeniu uchwalonego już przez izbę niższą projektu rządowego co do wprowadzenia przysięgłych w sprawach prasowych, rząd mianował pewną liczbę nowych członków izby wyższej, aby zapewnić sobie w niej większość dla przeprowadzenia wspomnionego projektu.

Depesza telegraficzna z Washingtonu donosi o rozpoczęciu układów z Hiszpanją w celu nabycia przez Stany Zjednoczone wyspy Kuby. Z Madrytu jeszcze bezpośrednio nie zaprzeczono temu, ale pośrednio zaprzecza temu doniesieniu świeżo wydany dekret co do prawa wyborczego na tej wyspie, a jakkolwiek dla poratowania finansów hiszpańskich, bardzo zdałby się kapitał, jakiby można otrzymać ze sprzedaży tej kolonji, trudno przypuszczać, aby rząd tymczasowy zdecydował się na tak ważny krok.

Król portugalski, skoro ani p. Loulé, ani p. Sa da Bandeira, nie udało się utworzyć nowego gabinetu, postanowił utrzymać dawny gabinet, czego następstwem będzie rozwiązanie izby.

Zwrócono uwagę, że księga niebieska, rozdana izbom francuzkim, a przedstawiająca położenie kraju, w części dotyczącej polityki zagranicznej, zupełnie pominęła milczeniem Niemcy. Niektóre dzienniki uważają to za wskazówkę nader pokojową.—Opozycja w ciele prawodawczem wniosła trzy interpelacje: jedną dotyczącą spraw zagranicznych, drugą spraw wewnętrznych, a trzecią wypadków na w. Zjednoczenia (Réunion), na które rząd, jak donosi *Journal officiel*, zamierza udzielić najdokładniejsze objaśnienia.

W angielskiej osadzie Nowej Zelandji, krajowcy sprawili rzeź osadników europejskich w Poverty-bay, przyczem dopuścili się straszliwych okrucieństw.

Telegramy Dziennika Warszawskiego.

Konstantynopol, 24 (12) *stycznia*. Hobbart-pasza opuścił wody Syry, na przyrzeczenie mocarstw, że statek *Enosis* nie opuści portu.— Wice-król Egiptu oddał do rozporządzenia Porty na wypadek wojny, 50,000 wojska i flotę wojenną.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 22 (10) stycznia*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister spraw wewnętrznych odpowiedział na interpelację deputowanego Grocholskiego w przedmiocie złożenia w radzie państwa rezolucji sejmu galicyjskiego, że rząd nie jest w możności złożenia tej rezolucji, albowiem nie może uznawać w tem żadnego zobowiązania konstytucyjnego, i z drugiej strony, podług porządku przepisanego, tylko wnioski samoistne członków rady państwa, lub też propozycje rządowe, mogą być w radzie państwa składane. *(Wolffs T. B.)*.

* *Wiedeń, 22 (10) stycznia. Wiener Ztng* ogłasza w swej części urzędowej dekret cesarski, obejmujący nominację 20-tu członków dożywotnich izby panów. Należą oni do rozmaitych stanów.— Książę i księżna Walji przybyli tu wczoraj wieczorem i powitani zostali na banhofie przez cesarza, który miał na sobie wielki krzyż orderu Łaźni, oraz przez posel stwa angielskie i duńskie w całym ich składzie. *(Tamże)*.

* *Wiedeń, 23 (11) stycznia*. Z powodu zgonu księcia następcy tronu belgickiego, zaniechane zostały uroczystości dworskie, które miały odbyć się na cześć księcia i księżny Walji. — *Neue freie Presse* ogłasza telegram z Konstantynopola z daty wczorajszej, podług którego wielki wezyr miał wynurzyć przed kilkoma posłami swe zadowolenie z rezultatu konferencji i oświadczyć, że jeżeli Grecja nie będzie robić żadnych trudności, w takim razie nic nie będzie stało na przeszkodzie cofnięciu ultimatum. *(Tamże)*.

* *Peszt, 22 (10) stycznia. Pesti Naplo* powiada: Niech cała wojna austrjacko-pruska na pióra zostanie puszczoną w niepamięć; Austrja nie ma już żadnej polityki gabinetowej. Tak monarcha jak i lud chcą pokoju. Prusy i Austrja potrzebują go dla wzmocnienia się i nie powinny stawiać sobie wzajemnie przeszkód. *(Tamże.)*

* *Peszt, 23 (11) stycznia*. Z powodu przyszłych wyborów, książę prymas węgierski ogłosił list pasterski, wymierzony przeciw agitacjom lewego krańca. *(Tamże)*.

* *Peszt, 23 (11) stycznia. Pesti Naplo* zamieścił zaprzeczenie wiadomości podanej przez *Vaterland*, według której jeden z znakomitych dyplomatów węgierskich miał doradzać czechom żądanie instytucji delegacji. Hr. Andrassy nie rozmawiał nigdy z żadnym z przewódców czeskich. *(Corr. Bür.)*.

* *Paryż, 21 (9) stycznia. Journal officiel* pisze w swem wydaniu wieczornem: Konferencja postanowiła, że podpisane obecnie oświadczenie ma być zakomunikowane, za pośrednictwem prezydującego w konferencji, rządowi króla Jerzego, oraz że konferencja czekać będzie na odpowiedź rządu greckiego, poczem zamknie stanowczo swe narady. Protokół konferencji został podpisany wczoraj przez pełnomocników. — Depesze dotyczące zajścia turecko-greckiego nie wejdą do żółtej księgi, lecz ogłoszone będą osobno, jako tom dodatkowy. *(Wolffs T. B.)*.

* *Paryż, 22 (10) stycznia. Journal officiel* zwraca uwagę na to, że ogłaszanie operacji finansowych połączonych z ciągnieniem premij i mających przeto charakter loterij, może pociągnąć za sobą odpowiedzialność przed sądem. *(Tamże)*.

* *Paryż, 22 (11) stycznia. Journal officiel* pisze w swem wydaniu wieczornem: Konferencja porozumiała się już co do depeszy, przez którą gabinet ateński ma być wezwany do przyjęcia zasad postawionych jednozgodnie na konferencji przez wielkie mocarstwa. Odpowiedź rządu greckiego powinnaby nadejść tu w ciągu przyszłego tygodnia, poczem margr. de Lavalette zwoła raz jeszcze konferencję dla zrobienia jej stosownych komunikacji i dla wezwania jej do odbycia ostatniej narady. *(Tamże.)*

* *Paryż, 22 (10) stycznia. Journal officiel* pisze: W ciele prawodawczem postawione zostały trzy interpelacje, mianowicie w przedmiocie spraw wewnętrznych i zagranicznych, oraz co do wypadków na wyspie Réunion. Rząd złoży wszelkie wyjaśnienia zdolne dać opinji publicznej dokładne wyobrażenie o sytuacji i o wypadkach. — Szósta izba sądu policji poprawczej wydała dziś wyrok w procesie wytoczonym mówcom, którzy przemawiali na zgromadzeniach publicznych. Na kilka miesięcy więzienia i na stosowną karę pieniężną skazani zostali oskarżeni Rigault, Peyrouton i Gaillard. Oskarżony Horn skazany został na 100 fr. kary pieniężnej. *(Tamże)*.

* *Paryż, 23 (11) stycznia*. Dziś wydana została żółta księga. Na szczególną uwagę zasługuje depesza margrabiego de Moustier do p. Menabrea, datowana 31-go października, w której powiedziano: Francja życzy sobie wycofać z Rzymu swe wojska, lecz nieustanne napaści nieprzyjacielskie na papieża nie pozwalają na to. Francja starać się będzie wszelkiemi siłami o to, ażeby kurja rzymska przyjęła zaproponowany przez p. Menabrea *modus vivendi*. *(Tamże)*.

* *Florencja, (22) 10 stycznia*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, na porządku dziennym znajdowała się interpelacja w przedmiocie wypadków przy poborze podatku od mlewa. Ministrowie spraw wewnętrznych, skarbu i sprawiedliwości bronią rządu i usprawiedliwiają postawę władz. Ferrari proponuje przyjęcie oświadczenia podpisanego przez 80 deputowanych i potępiającego postawę rządu. Dalsze rozprawy odłożone zostały do jutra. *(Tamże)*.

* *Sztutgard, 22 (10) stycznia. Wirtemberg. Staatsanzeiger* zaprzecza wiadomości podanej przez dzienniki, jakoby Wirtembergja uczyniła propozycję prezesowi związku północno-niemieckiego co do wzajemnej zdolności do służby wojskowej. *(Cor. H. B.)*.

* *Konstantynopol, 21 (9) stycznia*. Z pewnego źródła donoszą, że Porta ma ogłosić prawo zabraniające osiedlania się w Turcji każdemu poddanemu tureckiemu naturalizowanemu za granicą. *(Tamże)*.

* *Sarajewo, 22 (10) stycznia*. Ponieważ prośba jenerał-gubernatora Osmana Serif-paszy o zwolnienie go od objęcia obowiązków w Ruszczuku, została przez ministerstwo tureckie odrzuconą, odjechał więc tenże na miejsce swojego przeznaczenia; następca jego Omer-Fevzi-pasza przybył wczoraj do Mostaru, gdzie przepędzi kilka dni. Zastąpiony on będzie tymczasowo przez brygadjera Ali-paszę. *(Tamże)*.

* *Bukareszt, 21 (9) stycznia*. Proces wytoczony członkom przedsiębranej zeszłego lata wyprawy do Bulgarji, został ukończony; przewódcy skazani zostali każdy na 6 miesięcy więzienia *(Wolffs T. B.)*

* *Londyn, 22 (10) stycznia*. Z Waszyngtonu donoszą pod datą wczorajszą, że pomiędzy rządami Stanów Zjednoczonych i Hiszpanji rozpoczęte zostały układy w przedmiocie nabycia wyspy Kuby. *(Tamże)*.

---

* (Bal). W sobotę, 11 (23) b. m., JW. Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Namiestnik dał w apartamentach Zamku świetny bal, na którym licznie znajdowało się wyborowe towarzystwo. Ożywione tańce, przerwane wytworną wieczerzą, przeciągnęły się prawie do rana.

---

* (Kronika kościelna). Wczoraj, w kościele św. Ducha, przy rogu ulicy Długiej i Freta, obchodzony był doroczny odpust św. Agnieszki Panny i męczenniczki, pod wezwaniem której jeden z główniejszych ołtarzy, tudzież miejscowe bractwo zostaje; amatorowie odśpiewali tu podczas sumy mszę Zangla. — W kaplicy archikonfraternji literackiej przy kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana, podczas wotywy odprawianej przez ks. Kucharskiego, chór miejscowy odśpiewał po raz drugi nową mszę Chwaliboga Następnie w tymże kościele sumę celebrował ks. kanonik Sotkiewicz, kazanie miał ks. kanonik Habielski; kler niższy odśpiewał mszę Słoczyńskiego. Współudział artystów i chórów konserwatorjum muzycznego, jako od niedzieli starozapustnej ustaje, od tej bowiem niedzieli kościół katolicki w obrzędach religijnych już rozpoczyna oznaki wielkiego przedwielkanocnego postu.

ф.

* (Tydzień handlowy). *Dnia 11 (23) stycznia*. Raporta z tygodnia ubiegłego o stanie targów zagranicznych brzmią również niepomyślnie jak dawniej. Ceny pszenicy na rynku londyńskim zaraz na początku tygodnia obniżyły się o 1 — 2 sz., a nieczynność przetrwała przez cały tydzień, pomimo, że depesze ostatnie donoszą o objawiającej się lepszej konjunkturze. Żyto na targu berlińskim wzmocniło się wprawdzie stopniowo od zeszłego tygodnia, a notowania końcotygodniowe są wyższe na towar miejscowy o 1 talara na dostawę o blisko ½ talara na winplu; interes jednak z powodu nielicznych ofert nie dosięgnął znacznych rozmiarów. Na targ gdański oddziaływały wiadomości londyńskie, a ceny pszenicy skutkiem tego pomimo tylko słabych dowozów pozostawały pod naciskiem. Żyto utrzymało się przy cenach niezmienionych. Na targu naszym dowozy

pszenicy były średnie, a ceny przy licznych żądaniach dla Cesarstwa i na potrzebę konsumcyjną, podniosły się o 15 — 22½ na korcu. Płacono za wyborową do rs. 7 kop. 30, za ziarno dobre rs. 6 kop. 75; za ziarno ordynaryjne ceny nie zmieniły się, płacono rs. 5 kop. 40 do rs. 6 kop. 15 za korzec. *Żyta* dowozy, a zwłaszcza drogą żelazną warszawsko-wiedeńską i warszawsko-bydgoską były znaczne. Liczne jednak żądania do Cesarstwa głównie ziarna dobrego, utrzymały ceny na rs. 5 kop. 25 za korzec. Liweranci nabywając ziarno pośledniejsze płacili po rs. 5 — rs. 5 kop. 10. *Jęczmienia* dowozy były znaczniejsze; mrozy jakie nastały na początku tygodnia wywołały ze strony piwowarów potrzebę zaopatrzenia się w ziarno; ceny jednak nie mogły się utrzymać i były cokolwiek słabsze, płacono za 4-rzędowy rs. 3 kop. 90 do rs. 4 kop. 35; ceny dwurzędowego nie zmieniły się, płacono rs. 4 kop. 50 do rs. 4 kop. 65. *Owsa* ceny niezmienione, płacono rs. 2 kop. 70 do rs. 3 za korzec. *Grochu* ceny przy znacznych dowozach i żądaniach do Cesarstwa utrzymały się na stanowisku zeszłotygodniowem. Płacono za polny ordynaryjny rs. 4 kop. 20 — rs. 4 kop. 80, za lepszy rs. 5 kop. 25 do rs. 5 kop. 40, za cukrowy rs. 5 kop. 70 do rs. 6 kop. 50. *Okowity* ceny przez cały tydzień pozostały bez zmiany; płacono 87—89 kop. za garniec. *Cukier*. Interes w rafinadzie ciągle ograniczony; oprócz sprzedaży miejscowych, drobnych, zupełny jest brak tranzakcji, a notowania są nominalne. Hermanów i Ostrów po rsr. 4 kop. 12½, Oryszew rs. 4 kop. 10, Łyszkowice, Guzów, Saniki i Walentynów rs. 4 kop. 05. Za Dobrzelin żądają rs. 4 kop. 05; Leonów, Konstancja i Ruda Pabianicka po rs. 4; Elżbietów rs. 3 kop. 95; Mniszew rs. 3 kop. 82½; Łuków rs. 3 kop. 52½. W mączce za to interes bardzo ożywiony, a produkt ten licznie dla Cesarstwa poszukiwany po rs. 3 kop. 37½—40—45 kop., za cukier w kawałach płacono rsr. 3 kop. 60 za kamień 24 funtowy. *Łój*. Ceny tego produktu w Petersburgu od kilku tygodni z powodu brakujących żądań w Anglji i obniżonej wartości tamże, pozostawały pod naciskiem. Usposobienie jednak od 14-tu dni się poprawiło, a sprzedaż 300 beczek do Wiednia podniosła ceny; na rynku naszym sprzedano w ostatnich 14-tu dniach tak miejscowym fabrykantom jak i prowincjonalnym do 500 beczek po cenie 5 rs. 70 kop. za pud. (*Gaz. Handl.*).

* (Kurjerek miejski). Wkrótce już, sprawdzi się pogłoska o balu dla dzieci, głoszona w pismach tutejszych. Resursa kupiecka, urządzi ten bal, na wzór zagranicznych „kinderbalów", w przyszłą sobotę. Nie ma wątpliwości, że zabawa ta powiedzie się jak najświetniej, wszyscy albowiem rodzice, zamożniejsi zwłaszcza, nie zdołają odmówić dzieciom takiej wesołej, specjalnie dla nich urządzonej uciechy. Zresztą, o ile nam wiadomo, bal zaczęty przez dziatwę, zakończą starsi i tańczyć będą, tem raźniej pewnie. Zdaje się, że w Warszawie, bywały kiedyś, podobne *kinderbale*, — lecz odtąd upłynęło już lat tak wiele, że zabawa ta, za nową zupełnie, bo nieznaną teraźniejszemu pokoleniu, uważaną być może. Będzie to coś nieokreślenie miłego, patrzyć na tę garść młodocianego kwiecia, bującą wesoło! Większa część tych dzieci, zwykłym obyczajem, tańczyłaby zapewne, dopiero po naszych mogiłach... lepiej więc i przyjemniej widzieć je bawiące się w oczach naszych i z nami pospołu....

— Obiedwie maskarady na cel dobroczynny, odbędą się w sali resursy obywatelskiej — i obiedwie zapewne będą miały powodzenie, którego im życzymy, choćby już tylko przez wzgląd na cel szlachetny w jakim je urządzają.

— W zeszłą sobotę, japończycy, którzy opuścili Warszawę, mieli dać pierwsze przedstawienie w Krakowie. Zdaje się, że trupa ta może liczyć na powodzenie u tamtejszej publiczności, jeżeli rozpocznie odrazu swoje przedstawienia, po zniżonej cenie... Zresztą, publiczność krakowska nie zbyt pochopnie uczęszcza na wszelkie publiczne widowiska i zabawy—zapewne skutkiem rozpowszechnionej tam choroby suchot... kieszeniowych — chociaż, robi wyjątek dla p. Modrzejewskiej, gdyż od czasu powrotu tej artystki z Warszawy, sala teatru krakowskiego, zawsze prawie bywa napełnioną.

— Znany powszechnie z talentu malarz, p. Juljusz Kossak, znajduje się obecnie w Monachjum, gdzie zajęty jest pracą nad wykonaniem wielkiego obrazu, przeznaczonego dla tamtejszego „kunstwereinu."

— Onegdaj, odbyła się pierwsza próba, z trajedji Szekspira „Kupiec wenecki", jest przeto nadzieja, że przedstawienie tego arcydzieła, niebawem już nastąpi.

— Ostateczne i z najlepszych źródeł czerpnięte wiadomości, nie przedstawiają stanu salin w Wieliczce, w tak smutnym obrazie.—Owszem, zdaje się, że z czasem przypływ wody zatamowanym zostanie, a kopalnia powróci do swojej zwykłej działalności,—chociaż i obecnie przeszło 800 gurników pracuje bez przerwy nad wydobywaniem soli.

— Węgiel kamienny, ten czarny chleb, posilający z zięblnięte ciała nasze, nagle podrożał i to o 10 kopiejek na korcu! Przyczyny takiego filantropijnego postępku ze strony przedsiębierców, szukać należy w... mrozie, który oczewiście zmusi każdego do opłacenia tej „*czarnej kontrybucji*" nowoczesnym *Rob-Roy'om*.

— Tak zwane „szopki", czyli teatrzyki przenośne z marjonetkami, podniosły także cenę swoich przedstawień i dziś już, lada kilkunastu kopiejkami pozbyć się ich nie można! Prawda, że za to król Herod, djabeł, i w ogóle wszystkie lalki, wyglądają pokaźniej u dzisiejszych szopkarzy, a nawet niektórzy z nich wprowadzili na scenę, kozę beczącą ładnie—tylko, że zamiast Esmeraldy, prowadzi ją na sznurku, prosty chłopek.

— Oddawna już pomiędzy publicznością warszawską obiega pogłoska, iż na koncercie, który Moniuszko urządza na dochód niezamożnych studentów Szkoły Głównej, przyjmie udział, Juljan Dobrski. Nie ręcząc za prawdę samego faktu, wiemy jednak z ust samego sławnego artysty, że gotów jest najserdeczniej ofiarować się na usługi w tak zacnym celu, jeżeli tylko uczuje się w odpowiednim usposobieniu do przypomnienia nam tego głosu, którym przez lat tyle wstrząsał serca i entuzjazmował słuchaczy.

— W sali ochrony pod imieniem ks. Baudouina przy ulicy Piwnej, odbyło się w zeszłą sobotę, przedstawienie sceniczne, wykonane przez dziatwę z tej Ochrony. Program tego, oryginalnego i istotnie zajmującego widowiska, składał się z obrazku dramatycznego p. t. „Rocznica dobrego uczynku", z monodramu Wołodego Skiby „Kominiarczyk" i z sceny ludowej „Wieśniacy", napisanych przez panią Wandę Skłodowską z muzyką p. Krzesińskiego. P. Wł. Wiślicki grał na melodikonie ofiarowanym na to widowisko przez p. Grossmana, a p. J. Holtz towarzyszył na skrzypcach. Reżyserem tego teatrzyku był redaktor „Przeglądu Tygodniowego". Kilkadziesiąt zaproszonych osób, z wielką przyjemnością patrzyło na to przedstawienie. *Al.*

* (Wypadki miejskie). W zeszłą niedzielę, w porze wieczornej, w ogrodzie instytutu głuchoniemych, niewiadomi sprawcy pod nieobecność w mieszkaniu w tymże ogrodzie ogrodnika, niemogąc otworzyć drzwi dłutem, jak pozostawiony ślad przekonywa wybili okno i wszedłszy wewnątrz przez takowe, powyrzucali rzeczy, zamierzając następnie unieść takowe. Przybyły niespodzianie z miasta ogrodnik, pomieszał szyki złoczyńcom, który w spiesznej ucieczce pozostawili na ogrodzie czapkę z czarnego sukna i palto syberynowe granatowego koloru. Wydział śledczy powiadomiony o tem telegrafem policyjnym, aresztował jedno indywiduum podejrzanej konduity, niejakiego Z., znanego z posiadania granatowego palta i w przytrzymanym wykrył sprawcę tej kradzieży. Całe powodzenie wykrycia, temu tylko przypisać należy że policja, bez straty czasu zdążyła zastać jeszcze sprawcę bez palta i gdyby tylko o kwadrans się spóźniono, ślad przestępcy byłby stracony, gdyż wspólnik czyny o inne palto granatowe, zupełnie podobne do pozostawionego w ogrodzie, już się był wystarał i takowe oddał kochanemu ujętego złoczyńcy Z., celem odwrócenia od niego podejrzenia spowodowanego brakiem na nim palta. Wspólnik ten również został przyaresztowany. Dalsze śledztwo prowadzi się, a szczegółami takowego, podzielimy się z czytelnikami, w czasie właściwym. — Onegdaj, wyrobnik Jan Baldschmidt, lat 77 mający, będąc chory, szedł do szpitala Dzieciątka Jezus, i w drodze życie zakończył. O wypadku tym, niezależnie od dochodzenia policyjnego, sąd zawiadomiono.— Ślusarz Leopold Dembowski i utrzymująca sklepik Scholastyka Kaczyńska, napaliwszy na noc w piecu węglem kamiennym i zamknąwszy takowy przedwcześnie, zagorzeli, lecz po udzieleniu im pomocy lekarskiej, do życia przywróceni zostali. — Powożący omnibusem Nr. 14, przez nieostrożność wpadł na omnibus drogi żelaznokonnej, idący przez Krakowskie-Przedmieście i złamał w takowym dyszel; o pociągnięcie winnego do odpowiedzialności wydano zarządzenie. — W dniu wczorajszym, w domu pod Nr. 1024, kobieta niewiadoma jeszcze z nazwiska, lat około 35 mająca, wszedłszy do mieszkania miejscowego stróża celem ogrzania się, w kilka minut zmarła.—Agnieszka Blankenhagen, lat 38, była guwernantka, zamieszkała w domu pod Nr. 1424, również nagle zmarła. Dla wyprowadzenia śledztwa, niezależnie od dochodzenia policyjnego zawiadomiono i sąd.—W domu pod Nr. 1274/5, służący starozakonny Kalman Pintel, zapalając lampę, rozlał naftę, która wybuchnęła płomieniem i poparzyła nieszkodliwie Pintela i drugiego staroz. Torszycą. Obaj leczą się w swych mieszkaniach. — Petronela Ruszkowska, żona stolarza, poślizgnąwszy się na ulicy, upadła i skaleczyła sobie mocno lewą nogę. Chora odesłaną została na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

---

* (Parada wojskowa w dniu Trzech Króli) 6 stycznia, odwołaną została z powodu mocnego mrozu. Obrzęd święcenia wody odbył się zwykłym porządkiem z cerkwi pałacowej w urządzonym pawilonie na Newie, przy licznym zgromadzeniu ludu.

* (Książę Czarnogórski). Czytamy w gazecie *Gołos*: Na uroczystości poświęcenia wody na Newie w dniu Trzech Króli, 6 (18) stycznia, znajdowali się książę Mikołaj I czarnogórski i towarzyszący mu orszak i mieli na sobie ordery udzielone im w tym dniu przez Najjaśniejszego Cesarza. Książe Mikołaj I ozdobiony został orderem Orła Białego, wojewoda i senator Ilja Pławenac — orderem św. Anny kl. 2-ej z brylantami, pierwszy adjutant księcia, Stanka Radowicz, i krewny jego książęcej mości Jerzy Petrowicz — orderem św. Anny kl. 3-ej, lejb medyk księcia, Dr. W. A. Werona — orderem św. Stanisława kl. 3-ej, należący zaś do składu straży przybocznej, czarnogórcy Żiwko Dwukanowicz i Michał Dwuczinicz — wielkiemi medalami srebrnemi na wstążkach orderu św. Anny, dla noszenia na szyi. Dnia 7 (19) stycznia, książę Mikołaj udał się z Najjaśniejszym Cesarzem na polowanie w okolicach Petersburga.

* (Jenerał Sherman). *Mosk. Wied.* piszą, że na wspaniałym wieczorze u jenerał-gubernatora moskiewskiego księcia Dołgorukowa, w dniu 2-m po nowym roku, powszechną uwagę zwracał przybyły do Moskwy jenerał amerykański Sherman.

* (Wiadomości z Petersburga). Znowu powstaje tu myśl pobudowania stałego mostu na Newie, w miejscu dotychczasowego zwanego Litejny. — D. 4 stycznia przybył do Petersburga pociągiem nadzwyczajnym książe Łobanow-Rostowski, towarzysz ministra spraw wewnętrznych. — Powiadają, że w ciągnieniu 2 stycznia wygrana 200,000 rs. dostała się jednemu z uczni szkoły handlowej.

* (Opłata 5 kop. dla biednych od biletów teatralnych). *Gołos* pisze: W Warszawie, przy kupnie biletów w kasach teatralnych, pobierane są od kupujących dodatkowe 10 gr. (5 k. sr.) *na dochód biednych m Warszawy*. Ze wszelkich poborów na rzecz biednych, to jest najsłuszniejszy i najłatwiejszy. Rzeczywiście, cóż może być łatwiejszego dla tego, kto płaci 1 rs. lub więcej za kilkogodzinną rozrywkę, jak oddać 5 k.? Od osób, które tracą znaczne sumy na swe rozrywki, bardzo słusznem jest ściągać mały procent dla biednych. Mówią że i w teatrach petersburskich zamierzono wprowadzić takiż pobór, co zapewne z przyjemnością przyjmą dobrze myślący ludzie.

* (Nowe dzieło). W tych dniach wyszedł na widok publiczny 1-y poszyt nader zajmującego „Słownika porównawczego turecko-tatarskich narzeczy," ułożonego przez docenta uniwersytetu petersburgskiego p. Budagowa. Praca ta dedykowaną jest Najjaśniejszemu Cesarzowi, a 1-y poszyt z 28 arkuszy ścisłego druku obejmuje w sobie znaczenie wyrazów podług 5-u pierwszych liter alfabetu arabskiego. Słownik ten opracowany sumiennie i z znajomością rzeczy, mieści w sobie przekład wyrazów z rozmaitemi objaśnieniami, dykcjami i przysłowiami różnych djalektów tatarskich, w tej liczbie i dżagatajskiego, używanego przez mieszkańców nowo-podbitego przez Rosją kraju. Autor słownika, będący nauczycielem uniwersytetu, jest zarazem dragomanem przy departamencie azjatyckim, gdzie zapewne ma dosyć zatrudnienia podczas teraźniejszego tu pobytu posłów kokańskiego i kaszgarskiego. Słownik p. Budagowa, w obecnym czasie, kiedy u nas powstały bliższe stosunki z Azją środkową, wydany został bardzo na dobie. Spodziewamy się, że przy zupełnym braku u nas podobnego rodzaju dzieła, „Słownik turecko-tatarski" może być bardzo użytecznym udającym się na służbę do kraju turkiestańskiego urzędnikom, i w szkołach, jakie tam mają być pozakładane. Z drugiej strony może tenże być bardzo pożyteczny w kaukazkim i zakaukazkim kraju, niemniej urzędnikom zostającym w Turcji i Persji. Pozostawiając orientalistom naszym krytyczny rozbiór tego dzieła, życzymy mu wszelkiego powodzenia. Cena tego słownika jest umiarkowaną — 3 rs. za poszyt, a dla prenumeratorów całego dzieła, które składać się będzie ze 4-ch poszytów, 10 rs. (*Gołos*).

* (Popiersie Rubinszteina). *Journal de St. Petersbourg* pisze, że znany floterwersista p. Ciardi, trudniący się także rzeźbiarstwem, wyrobił niedawno piękne i bardzo podobne popiersie A. Rubinszteina i ofiarował je dla konsewatorjum petersburgskiego, założonego jak wiadomo staraniem tego znakomitego artysty, a w którem p. Ciardi jest nauczycielem. Popiersie to wkrotce wystawione będzie w sali koncertowej konserwatorjum, z polecenia dyrekcji, która oświadczyła panu Ciardi na piśmie podziękowanie za ten jego dar.

* (Nekrolog). W Petersburgu 5 stycznia zmarł po długiej chorobie w wieku 56 lat znakomity kompozytor *Aleksander Dargomyżski*, autor opery „Rusałka", „Tryumf Bachusa" i mnóstwa romansów mających u nas ogromne powodzenie, a które posłużyły podstawą popularności tego kompozytora. Strata jego jest nader dotkliwą dla muzyki krajowej; był to kompozytor utalentowany, pojmujący wysoko znaczenie sztuki i z zami-

łowaniem oddający się swemu powołaniu. W ostatnim czasie nieboszczyk usilnie pracował nad wykończeniem nowej opery swego utworu, pod tytułem: „Kamennyj Gost“, która, jak powiadają, obok licznych zalet, będzie szacownym nabytkiem dla ojczystej sceny lirycznej.

* (Trzęsienie ziemi). Donoszą z Duszetu do gazety *Kaukaz*, że 27 listopada wieczorem, dało się tam uczuć kołysanie ziemi, a w miejscach znajdujących się po drodze wojskowo-gruzyjskiej, w bliskości łańcucha gór kaukazkich, mocne trzęsienie ziemi połączone z wielkim hukiem podziemnym. Jakkolwiek żadne wypadki nie miały miejsca, jednakże mieszkańcy bardzo byli strwożeni z powodu tego zjawiska, które trwało od godziny 4 z południa do 2 po północy.

* (Stan temperatury powietrza). Gazeta besarabska pisze: „Terazniejsza zima, jeżeli można nazwać zimą piękne ciepłe dnie, jest rzadkością temperatury. Cały miesiąc grudzień trwa prześliczna pogoda: zupełnie spokojne powietrze i piękne jasne dnie, przy 12° ciepła. Po wsiach wszędzie pracują w polu.“

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 22 (10) stycznia. Imparcial* zaprzecza stanowczo wszelkim pogłoskom o mającym jakoby nastąpić wkrótce zamachu stanu. Podług tegoż pisma, rząd tymczasowy zamierza złożyć oświadczenie, w którem postawi handel niewolników na równi z rozbojem morskim. Jenerał-kapitan wyspy Kuby został wezwany przez telegraf do dania opinji w przedmiocie stosowności tego środka. (*Wolffs T. B.*).

* Dziennik *Gaulois* pisze: „Pewne pismo, bardzo w Hiszpanji upowszechnione i popierające kandydaturę księcia Montpensier, powstaje na p. Olozagę w sposób przewrotny. Twierdzi ono, że p. Olozaga stracił w Tuilerjach wszelkie zaufanie, oraz że cesarz Napoleon, który przekonał się, iż wszyscy członkowie rządu tymczasowego są przeciwni kandydaturze księcia Aosta, zaniechał takową i zwrócił się do królowej Izabeli, którą popierać będzie wszelkiemi siłami. *Correspondencia* dodaje do tego od siebie, że *Crédit lyonnais* otrzymał zakaz uskuteczniania w dalszym ciągu emisji pożyczki madryckiej, i że jest to pierwszą czynnością polityki zaczepnej cesarza przeciw Hiszpanji rewolucyjnej, przyczem nadmienia, że środek ten wywołał w Hiszpanji wielkie niezadowolenie. Pismo pomienione wyprowadza ztąd wniosek, że p. Olozaga ujrzy się prawdopodobnie zniewolonym do podania się do dymisji ze stanowiska posła. Wszystkie te wiadomości nie są niczem innem, jak tylko umyślnem zmyśleniem i manewrem politycznym, mającym na celu podkopanie pozycji p. Olozagi, który jest naturalnym przeciwnikiem kandydatury księcia Montpensier. Ograniczamy się na oświadczeniu, że pomiędzy cesarzem Napoleonem i posłem hiszpańskim panuje jak najlepsze porozumienie, i że przyjęcie, jakiego ten ostatni doznaje w Tuileriach, przybiera z każdym dniem charakter coraz większej życzliwości.”

* W przedmiocie wyborów, okazuje się coraz jaśniej, że progressiści, czyli właściwiej powiedziawszy, stronnicy monarchji demokratycznej, osiągnęli stanowczą przewagę. Republikanie przeciwnie mieli niepowodzenie w tych nawet miastach, w których pewni byli zwycięztwa, jak np. w Tarragonie, gdzie na kilka dni przed wyborami, przewódca stronnictwa republikańskiego p. Castelar, przemawiał do wyborców w wyrazach pełnych nadziei zwycięztwa, i gdzie wybrany został w końcu p. Olozaga, stronnik monarchji. *Correspondencia* podaje szczegółowe zestawienie rezultatów wyborów w Madrycie w dniu 16-m stycznia. Wszyscy kandydaci wybrani tam do wieczora pomienionego dnia, należą do stronnictwa monarchicznego, i z wyjątkiem pp. Rivero i Becerra, są członkami rządu tymczasowego. Dnia 16-go stycznia wieczorem, można już było przewidywać z pewnością, że republikanie nie przeprowadzą w Madrycie wyboru ani jednego ze swych kandydatów. W wielu miastach Andaluzji i w niektórych miastach Katalonji, byli oni szczęśliwszymi, lecz pomimo to, bardzo mała mniejszość sympatij republikańskich w Hiszpanji została jasno wykazaną. (*Nordd. A. Z.*).

Austrja i Ziemie Słowiańskie.

* (Izba deputowanych.—Sprawy małżeńskie.—Kwestja Dalmacji.—Wybory w Węgrzech). *Wiedeń, 20 stycznia.* Podług wiadomości podanych przez organa ministerjalne, odpowiedź na znaną interpelację deputowanego galicyjskiego Grocholskiego ma być udzielona na następnem posiedzeniu izby deputowanych, mianowicie w piątek; odpowiedź ta ma być odmówna, czyli innemi słowy, ministerstwo oświadczy, że nie uważa za stosowne złożyć w izbie rezolucję sejmu galicyjskiego w charakterze propozycji rządowej. Lecz w ten sposób sprawa ta nie zostanie jeszcze załatwioną, albowiem w sferach deputowanych powiadają, że deputowani galicyjscy, jako odpowiedź na oświadczenie ministerjalne, postawią niezwłocznie wniosek, ażeby sama izba zażądała złożenia pomienionej rezolucji. W razie odrzucenia i tego wniosku, co stać się może z łatwością zważywszy szorstkie wystąpienie deputowanych galicyjskich i pochodzące ztąd niezadowolenie większości izby, galicjanie usiłować jeszcze będą postawić swą rezolucję jako wniosek samoistny, i w ten sposób upłynie dość czasu, zanim zapadnie stanowcza w tym względzie decyzja. Życzyćby należało, ażeby obie strony skorzystały z tej zwłoki i namyśliły się nad doniosłością jawnego zerwania.— Zdaje się, że odpowiedź na interpelację barona Weich'a i jego stronników w przedmiocie trwającej jeszcze dotąd działalności sądów duchownych do spraw małżeńskich, przedstawia ministerstwu większe jeszcze trudności, niż kwestja galicyjska, albowiem nie został jeszcze oznaczony termin na oświadczenie ministerjalne w przedmiocie pomienionych sądów, i powiadają jedynie, że w ministerstwie odbywają się z powodu tej interpelacji bardzo czynne narady. Tymczasem rząd krajowy w Linz wszedł już na inną drogę, ażeby na terytorjum podległem jego juryzdykcji położyć koniec dalszemu funkcjonowaniu sądów duchownych w sprawach małżeńskich; sąd pomieniony zawiadomił mianowicie ludność zapomocą ogłoszeń urzędowych, że decyzje sądów duchownych nie mają żadnej mocy legalnej, i że można będzie uniknąć kolizji z prawem karnem w takim jedynie razie, jeżeli żadana będzie w sprawach rozwodowych decyzja sądu krajowego, który sam jeden tylko jest w tym względzie kompetentnym. Prasa liberalna jest naturalnie zachwycona z tego kroku, którego skuteczność atoli, w obec potężnego wpływu duchowieństwa na ludność wiejską, wyjdzie chyba później na jaw. Mniej zadowolone są sfery liberalne z wyroku łagodnego, wydanego obecnie przez sąd krajowy na te pisma, które ogłosiły wzmiankowany niedawno list papieża do redaktora gazety *Tiroler Volksboten*. Wzbronione zostało po prostu szerzenie tych numerów pism pomienionych, które obejmują w sobie ten list. Sfery liberalne spodziewały się co najmniej przykładnego ukarania redaktorów tych pism. —Z Węgier dochodzą dziś pierwsze odpowiedzi na oświadczenie ministerjalne w przedmiocie Dalmacji. *Poster Lloyd* powiada z powodu oświadczenia hr. Taaffe, że w kwestjach takich jak dalmacka, nietylko strona prawna powinna być uwzględniona, lecz także należy mieć na względzie sposób myślenia i uczucia tych ludności, o które chodzi. Pisma wydawane w języku węgierskim nie miały jeszcze, jak się zdaje, czasu na zastanowienie się nad tą kwestją, albowiem zaprzątają się codziennie wyłącznie ruchem wyborczym. Zasługującem na wzmiankę wydarzeniem w tej dziedzinie jest znowu mowa, czyli właściwiej sprawozdanie, które deputowany Trefort, należący do stronnictwa Deaka, odczytał w obec swoich wyborców. P. Trefort należy do liczby najznakomitszych zdolności polityko-ekonomicznych w Węgrzech; dążność też jego mowy skierowaną jest przedewszystkiem do wykazania, że na skutek pojednania, Węgry odniosły wielkie korzyści materjalne. Tymczasem opozycja rozwija także wielką czynność. Na naradzie odbytej w niedzielę, odrzucona została propozycja utworzenia komitetu centralnego wszystkich frakcij tego stronnictwa, lecz porozumiano się co do stawiania, za wspólnem porozumieniem, kandydatów opozycyjnych we wszystkich okręgach wyborczych, albowiem popieranie kandydatów należących do frakcij, przyczyniłoby się jedynie do rozdzielenia głosów, przyczem korzyści byłyby po stronie deakistów. Kierowanie właściwą agitacją wyborczą pozostawia się przewódcom stronnictwa w okręgach wyborczych. (*Nordd. A. Z.*)

* (Projekta do praw.—Ruch wyborczy.—Hr. Andrassy). *Wiedeń, 21 stycznia.* Rada państwa ma dziś ferje, lecz większa część jej komisij jest zatrudnioną roztrząsaniem nadesłanych im licznych projektów do praw, głównie zaś prawa o landwerze i prawa o reformie podatków. W komisji roztrząsającej pierwsze z tych praw, deputowany galicyjski Dr. Zbyszewski postawił wniosek, ażeby każdy kraj koronny stanowił odrębną komendanturę landwery, lecz zdaje się, że propozycja ta nie znajdzie poparcia ze strony reprezentantów rządu. Ciekawem jest sprawozdanie komisji izby panów w przedmiocie roztrząsać się mającego wkrótce projektu do prawa co do zaprowadzenia sądów przysięgłych dla przekroczeń prasowych. Komisja nie ma w zasadzie nic do nadmienienia przeciw zaprowadzeniu sądów przysięgłych, albowiem kwestja ta rozstrzygniętą już została twierdząco zapomocą praw zasadniczych; uważa ona atoli za zbyteczne zaprowadzenie natychmiastowe sądów przysięgłych dla spraw prasowych, a to dla tego, że wiadomo powszechnie, „iż w niektórych krajach koronnych nie uspokoiły się jeszcze umysły wzburzone w kierunku opozycyjnym, i że nawet część jednego z krajów koronnych znajduje się jeszcze pod działaniem praw wyjątkowych.” Prasa używa w Austrji wolności większej może niż w całej Europie, lecz jak ona używa tej wolności, nie tu miejsce do zastanawiania się nad tem. Zresztą komisja zaleca izbie, ażeby roztrząsała pomieniony projekt do prawa, albowiem nieusprawiedliwionem byłoby może odrzucić projekt dla tego, że obecne czasy nie są dla niego stosowne. Okazuje się ztąd, że sprawozdanie to nie jest zbyt przychylne dla sądów przysięgłych do spraw prasowych, i z tego powodu rząd, który zobowiązał się w izbie deputowanych do przeprowadzenia tego projektu, znajdowałby się bezwątpienia w izbie panów w położeniu krytycznem, gdyby nie był pomyślał zawczasu o zwiększeniu w tej izbie liczby swych bezwarunkowych stronników zapomocą mianowania nowych parów. Nominacja znacznej liczby nowych, bezwarunkowo rządowi przychylnych członków izby panów, zostało już w najwyższych sferach rządowych postanowioną, i ogłoszenie tych nominacij nastąpi w każdym razie przed rozpoczęciem w izbie panów rozpraw nad pomienionym prejektem do prawa. (Nominacje 20-u nowych członków izby panów zostały już ogłoszone w *Wiener Ztng. P. R.*).—Wiadomości z Węgier o ruchu wyborczym brzmią pomyślnie dla stronnictwa Deaka. Usiłowanie frakcij opozycyjnych w przedmiocie porozumienia się co do wspólnego działania, całkiem się nie powiodło, i nawet zachodzi pytanie, czy rozmaite frakcje w okręgach wyborczych nie postawią także rozmaitych kandydatów, przez co rozdrobienie głosów opozycyjnych stałoby się niewątpliwem. Stronnictwo przeto Deaka i wraz z niem rząd, mogą się obawiać jedynie tego, że niektórzy z ministrów mają małe szanse, ażeby ich wybrano do nowej reprezentacji. Mianowicie ministrowie Lonyay i Gorove nie mają nadziei, ażeby ich wybrano do sejmu.—Prezes ministrów węgierskich, hr. Andrassy, spodziewany jest tu jutro. Cel jego podróży ma zależeć na tem, ażeby powitać księcia i księżnę Walji, którzy mają przybyć tu dziś i przepędzić kilka dni. (*Nordd. A. Z.*).

Francja.

* (Konferencja). *Paryż, 21 stycznia.* Doniesiono już o zebraniu się wczoraj konferencji, której posiedzenie trwało kilka godzin. Pełnomocnik turecki stosownie do otrzymanych instrukcij podpisał protokół obejmujący zbiorową deklarację. Mylną jest wiadomość, jakoby Dżemil pasza zrobić miał zastrzeżenia co do przyjęcia przez Turcję zasad wyłożonych przez konferencję w deklaracji. Zgodzenie się Porty nie było połączone z żadnem ograniczeniem. Zapewniają tylko, że ambasador turecki podniósł przypadkiem kwestję, jakim sposobem mogą być odnowione stosunki dyplomatyczne pomiędzy Turcją a Grecją. Nad punktem tym najwłaściwiej będzie zastanowić się po otrzymaniu dopiero odpowiedzi Grecji na komunikację mocarstw. Sposób przywrócenia stosunków pomiędzy obu spornemi stronami jest zresztą tylko kwestją prostej formy, i jeżeli Grecja, jak spodziewać się należy, zgodzi się na postanowienia konferencji, łatwo będzie porozumieć się nad tym przedmiotem. Margr. de Lavalette upoważniony został w charakterze prezesa konferencji do przesłania rządowi heleńskiemu deklaracji podpisanej przez pełnomocników. Konferencja ukończy zatem stanowczo swoje obrady dopiero po otrzymaniu odpowiedzi Grecji. (*La Fr.*)

* (Spór grecko-turecki). Spodziewają się na pewno, iż Grecja zgodzi się na zasady deklaracji. Mówią nawet, że delegowany od konferencji upoważniony został do żądania od gabinetu ateńskiego w jak najkrótszym przeciągu czasu odpowiedzi na powierzoną mu komunikację. Kompetentni dyplomaci utrzymują, że odpowiedź Grecji będzie ostatecznie pomyślną. Gdyby jednak król Jerzy i jego doradcy, idąc za nierozważnemi namiętnościami narodu, odmówili przyjęcia umiarkowanych rad Europy, mocarstwa zachowałyby wtenczas jak najściślejszą neutralność, o której, jak zapewniają, wspomina nota zbiorowa konferencji. Turcja i Grecja pozostałyby natenczas odosobnione, a ogromna pomiędzy niemi różnica sił powinna wystarczyć do powstrzymania rozwinięcia się z utrudnieniem sporu. (*La Patr.*)

* (Deklaracja). *Paryż, 22 stycznia.* Hr. Walewski odjeżdża dziś do Aten, wioząc zbiorową deklarację, którą członkowie konferencji powierzyli margr. de Lavalette, jako prezesowi zgromadzenia do zakomunikowania rządowi heleńskiemu. Nie sądzą, ażeby odpowiedź Grecji mogła nadejść przed końcem tego miesiąca. I dla tego dopiero w tym czasie zbierze się na nowo konferencja dla rozpatrzenia decyzji gabinetu heleńskiego i zakończenia swoich obrad. (*La Fr.*)

* (Niebieska księga). W liczbie spraw zagranicznych, których niebieska księga dotyka znajduje się dokonane w roku zeszłym stanowcze uregulowanie granic pomiędzy Francją i Hiszpanją, przez co położony został koniec sporom, które trwały przez kilka wieków. Dalej niebieska księga stwierdza z zadowoleniem wprowadzenie obecnie w wykonanie konwencji szczegółowej z Włochami w przedmiocie długu papiezkiego i wspomina o wytrwałości, z jaką gabinet włoski wykonywa tę konwencję, pomimo dążności przeciwnych ze strony opozycji. Usiłowaniom rządu ottomańskiego w przedmiocie zaprowadzenia reform w administracji wewnętrznej, niebieska księga poświęca kilka wyrazów sympatycznych. Szczególniej chwalone jest udzielone obecnie cudzoziemcom pozwolenie do nabywania w państwie ottomańskiem dóbr nieruchomych. Kwestje dotyczące administracji Libanonu uregulowane zostały zgodnie z życzeniami Francji, i przeznaczenie Franco-effendego w miejsce Dauda-paszy, dotychczasowego gubernatora tamecznego, uzyskało przyzwolenie rządu francuzkiego. Układy z wice-królem Egiptu w przedmiocie oddawca pożądanej reformy co do juryzdykcji dotyczącej obcych poddanych, nie zostały jeszcze niestety uwieńczone powodzeniem. Rząd francuzki oddał do roztrząśnięcia osobnej komisji propozycje zrobione mu w tym względzie przez gabinet wice-króla. Również rząd francuzki nie osiągnął jeszcze niestety rezultatu stanowczego swych układów z bejem tunetańskim w przedmiocie zaspokojenia pretensij wierzycieli francuzkich. Lecz rząd popierać będzie nadal z jak największą stanowczością, tak samo jak dotąd, pretensje pomienione. Niebieska księga mówi dalej o serdeczności, jaka panuje w stosunkach rządu francuzkiego ze Stanami Zjednoczonemi. Rząd francuzki popierał chętnie usiłowania pośrednictwa w zajściu pomiędzy Hiszpanją i kilkoma rzeczpospolitemi Ameryki południowo-zachodniej, oraz w wojnie pomiędzy Brazylją i Paragwajem. Rząd rzeczypospolitej Haiti nie dotrzymał niestety, od początku wojny domowej, swych zobowiązań co do terminu wypłaty sumy należnej Francji i co do pożyczki z roku 1825; z powodu rozruchów tamecznych, niepodobieństwem było przeprowadzić pretensje Francji. Lecz rząd francuzki będzie stale takowe popierać. Stosunki z królem Siamu przedstawione są jako stale zadowalniające. Co do wypadków w Chinach i Japonji, niebieska księga wyraża się zgodnie z dotychczasowemi oświadczeniami urzędowemi. (*Nordd. A. Z.*)

* (Księga żółta). *Paryż, 21 stycznia.* Księga żółta jest już przygotowaną i rozdaną zostanie dziś wieczorem. Zapewniają, że księga żółta uzupełnioną zostanie dokumentami dyplomatycznemi dotyczącemi konferencji po otrzymaniu odpowiedzi Grecji na depeszę, którą p. Karol Walewski powiózł do rządu heleńskiego. (*La Fr.*)

* (Wypadki na wyspie Bourbon). Zapowiedziana w ciele prawodawczem interpelacja co do wypadków na wyspie Bourbon czyli Réunion, zwraca obecnie na siebie powszechną uwagę, albowiem spodziewać się należy, że interpelacja ta spowoduje rozprawy nad polityką francuzką w kolonjach w ogólności. Artykuł dzisiejszego *Constitutionnel'a* zdaje się zapowiadać, w jaki sposób rząd odpowie na tę interpelację. Pomienione pismo półurzędowe odmawia przedewszystkiem powstaniu w St Denis ogólne znaczenie polityczne, w czem zgadza się z raportami gubernatora tamecznego. *Constitutionnel* upatruje powód do rozruchów raczej w oburzeniu ludności robotniczej na kolegjum jezuitów, a to dla tego, że kolegjum połączyło ze swemi zakładami szkołę rzemieślniczą i warsztaty. Chodzi tu przeto przedewszystkiem o kwestję konkurencji. Ten sposób pojmowania rzeczy jest w każdym razie nowy, lecz samo już wahanie się organów rządowych świadczy o tem, że nie są one jeszcze w stanie dać zadowalniające wyjaśnienie co do tych wypadków. Co do żądania pism opozycyjnych, ażeby wyspa pomieniona reprezentowaną była w ciele prawodawczem francuzkiem, *Constitutionnel* oświadcza, że takowe jest niewykonalnem, albowiem przesądy nieodłączne od różnicy plemienia i koloru ciała w posiadłościach francuzkich za Atlantykiem, nie pozwalają na zastosowanie tam zasady głosowania powszechnego. Zarzuty co do samowolnego administrowania finansów na tej wyspie są niesprawiedliwione, dla tego, że budżet uchwalany jest corocznie przez radę jeneralną i szafunek tegoż budżetu dokonywa się pod kontrolą tejże rady. Zresztą rząd dalekim jest od uchylania się od rozpraw nad nadużyciami w administracji, jakie mogłyby okazać się od czasu uchwał senatu z lat 1854 i 1866. (*Nordd. A. Z.*)

Włochy i Rzym.

* (Interpelacje). W parlamencie włoskim rozpoczęły się rozprawy nad interpelacjami dotyczącemi rozruchów powstałych w skutek podatku od mlewa. Powiadają, że król Wiktor Emanuel podpisał dekret ogólnej amnestji dla osób skompromitowanych w tych rozruchach, ale że amnestja ta wstrzymaną zostanie aż do ukończenia rozpraw nad interpelacjami. (*La Fr.*)

Grecja.

* (Oświadczenie konferencji). Depesza przesłana do posła francuzkiego w Atenach, zawiadomiła go o rezultacie konferencji i o blizkim odjeździe p. Walewskiego upoważnionego do odwiedzenia protokułu i depeszy rządu francuzkiego. Z drugiej strony p. Rangabé przesłał p. Delyannis osobną depeszę zredagowaną w podobnym duchu. Gabinet heleński dowie się zatem przed oświadczeniem dokumentów urzędowych o wszystkiem co zaszło w Paryżu, i o wszystkich źródłach potrzebnych na wyrobienie jego opinji. Być może, że odpowiedź Grecji nadejdzie w końcu m. stycznia. (*La Patr.*)

Portugalja.

* (Ministerstwo i izba deputowanych). Z Lizbony donoszą, że i margrabiemu de Sa da Bandeira nie powiodło się również utworzyć nowy gabinet, i że z tego powodu król postanowił utrzymać dotychczasowe ministerstwo. Wiadomo, że już poprzednio upraszano króla z rozmaitych stron, głównie zaś przez deputacje od stanu kupieckiego, o utrzymanie nadal tego ministerstwa. Fakta powinnyby wykazać wkrótce, czy ministerstwo to posiada rzeczywiście zaufanie większości ludności, albowiem rozwiązanie izb powinnoby być bezpośrednim skutkiem najnowszego postanowienia króla. Izba deputowanych doszła zresztą w ciągu kilku ostatnich dni do stanu zupełnej dezorganizacji. Wybrani przez izbę prezes, oraz wice-prezes i sekretarz, którzy wszyscy zostali zarazem mianowani przez króla, zrzekli się 15 go b. m. tych urzędów, ze względu na to, że 44-ch deputowanych postawiło wniosek na korzyść rządu i przeciw ich wyborowi. Po usunięciu się biur izby, powstał w tej ostatniej tak wielki nieład, że prezes tymczasowy widział się zniewolonym do zerwania posiedzenia. Następnie 16 go b. m. izba mianowała osobną komisję, której poleciła złożyć sprawozdanie w przedmiocie usunięcia prezesa, wice-prezesa i sekretarzy. Podobne wydarzenia muszą spowodować rozwiązanie izby. (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Sprawa konferencji). Działania dyplomacji europejskiej nie spełzną w żadnym razie na niczem. Dzienniki angielskie oddają jej sprawiedliwość, jakiej odmawiały jej prawie jednomyślnie dzienniki opozycyjne francuzkie. Pięknie jest ze strony *Timesa*, że przyznał konferencji rolę, której nie przyznawali jej współcześni Zoile polityczni. „Dla rozwinięcia tej myśli, jak powiedziano, zrobiono pierwszy krok do przedstawienia międzynarodowych stosunków państw pod własne ich zatwierdzenie". (*La Fr.*)

* (Wypadki w Nowej Zelandji). Krajowcy na Nowej Zelandji dokonali atak na osiedleńców w Poverty-bay, przyczem znaczna liczba rodzin europejskich została wymordowaną i popełnione zostały straszne okrucieństwa: mężczyzn palono żywcem, ćwiertowano dzieci i rzucano trupy kobiet na pastwę trzody chlewnej. Z tego powodu podnoszone są w Londynie skargi na władze, którym zarzucają niedostateczne zabezpieczenie i złą obronę kolonji. W raporcie powiedziano, że wojska cofnęły się w obec powstańców i że znaczna przestrzeń kraju została przez nich opuszczoną. Powstańcy przeto zajęli zapewne całą środkową przestrzeń wyspy, od wschodu do zachodu. (*Nordd. A. Z.*)

Ameryka.

* (Wojna paragwajska). *Journal officiel* potwierdza w następujących słowach wiadomość o klęsce prezydenta Lopeza w Villeta: „Korespondencje z Rio-Janeiro, otrzymane dziś, zgadzają się z telegramami z Lizbony, dotyczącemi wypadków wojennych w Paragwaju. Z wiadomości urzędowych otrzymanych pod d. 22 grudnia przez rząd brazylijski, okazuje się, że marszałek Caxias przebył w d. 7-ym t. m. rzekę Paragwaj i wysadził swoje wojska pomiędzy Angostura i Villeta. Ponieważ po kilku stoczonych bitwach prezydent Lopez zmuszony był opuścić wysunięte naprzód pozycje, w d. 11-ym przypuszczony był ogólny atak przeciwko dwom punktom, które po długiej i krwawej walce, zostały wzięte szturmem. Dyktator Paragwaju, ścigany przez kawalerję nieprzyjacielską, ratował się ucieczką, pozostawiając trzy tysiące jeńców i szesnaście dział. Te same wiadomości donoszą o przybyciu floty brazylijskiej do portu Assomption".

Afryka.

* (Zatargi). Z przylądka Dobrej Nadziei donoszą pod d. 20 grudnia, że pomiędzy boesami a basutosami przyszło do walki. Gubernator przylądka uda się w lutym jeszcze raz do kraju basutosów dla uśmierzenia zatargów. (*Cor. Hav. Bul.*)

Bibljografja.

Холерная эпидемія, въ Варшавѣ, въ 1867 г. *(Choleryczna epidemja w Warszawie w 1867 roku. Sprawozdanie z dołączeniem sanitarnej mapy miasta i różnych tablic. Ułożył Malck. p. o. inspektora lekarskiego m. Warszawy. 1868. Warszawa).*

(Artykuł wzięty z *Warsz. Dniew.*)

Nowa szkoła medyczna, która skierowała swe usiłowania ku wynalezieniu przyczyn ludzkich chorób, tak w ich oddzielnych patologicznych przejawach, jak i w epidemicznej ich formie, — zajmuje bardzo ważne miejsce w szeregu społecznych funkcij współczesnych ludzkich społeczeństw. Jakkolwiek mało zrobiono na tem polu, lecz i te nie liczne rezultaty, które zostały nabyte drogą medycznej syntezy i analizy i zastosowane do nauki zdrowia publicznego, wskazują, że medycyna wybrała pewną drogę dla osiągnięcia celów, zmierzających do, ile można największej sanitarnej pomyślności. Dla tego każdy sumiennie opracowany materjał czy to w dziedzinie patologji lub statystyki, jeografji medycznej, klimatologji i t. d. stanowi drogi materjał nietylko dla abstrakcyjnej nauki, lecz i dla całego społeczeństwa.

Dla tego też z szczególnem zadowolnieniem witamy niedawno wydaną pracę, pod wyżej przytoczonym tytułem. Praca ta nazwana skromnie sprawozdaniem, przedstawia bardzo szczegółową i wszechstronną monografję cholery, która panowała w Warszawie w roku 1867. Z powodu bogactwa i różnorodności zebranych tu materjałów i starannego ich opracowania, dzieło to stanowi drogocenną składkę do skarbnicy hygieny w ogóle i tutejszego miasta w szczególności.

Wychodząc z zupełnie słusznego przekonania, że tylko statystyczne dane o epidemji cholerycznej pewnej miejscowości, zbadanie warunków sprzyjających jej rozwojowi, jak również samych właściwości epidemji, może doprowadzić naukę do wynalezienia bezpośredniej przyczyny tej klęski i wskazać radykalne przeciw niej środki, — szanowny autor, mając blizkie stosunki z powodu swego urzędowego stanowiska, z wszelkiemi przejściami epidemji w Warszawie, zebrał wszystkie dotyczące tego przedmiotu dane, uporządkował i usystematyzował cyfry, i wykazał przedsiębrane przez administrację miasta hygieniczne środki, zastosowanie których uwieńczone zostało pomyślnemi rezultatami.

Tekst tego dzieła składa się z 12 rozdziałów i 9 aneksów. W pierwszym rozdziale roztrząśnięty jest jeograficzny pochód cholery po Azji i Europie w 1865 r. i wskazana jest droga, która przeszła ona w 1866 r. do tutejszego kraju; w drugim — powstanie epidemji i jej rozprzestrzenienie się w Warszawie w 1867 r. Okazuje się, że pod względem swego rozdzielenia się cholera w Warszawie zachowała swój nieciągły charakter, jaki dostrzegany był za poprzednich epidemij tak tu, jak i w innych miejscowościach. Postęp jej był gwałtowny i nieregularny, tak pod względem kierunku ulic, jak i położenia domów. Choroba jednocześnie ukazywała się w przeciwległych miejscowościach miasta. Często, bez żadnych widocznych przyczyn, nagle napadała kilku ludzi w jednym domu, pomijając jednocześnie domy sąsiednie, znajdujące się w zupełnie jednakowych warunkach hygienicznych. Na dołączonej tablicy widać, na jakich ulicach i w jakich domach cholera ukazywała się z szczególną siłą. Ulice te są: Franciszkańska, Pańska, Browarna, Nalewki, Rybaki, Krochmalna, Nowolipie, Farmańska, Twarda, Gęsia, Chmielna, Muranowska i Grzybowska. Z 3 go rozdziału, poświęconego statystyce okazuje się, że z całej ludności warszawskiej zachorowało na cholerę 7,249, a umarło 2,222. Cokolwiek większy procent śmiertelności przedstawiali mężczyźni stosunkowo do kobiet, chrześcijanie stosunkowo do starozakonnych. W 4-ym rozdziale (o przeciągu i przebiegu epidemji), za pomocą ścisłych cyfrowych danych dowodzi się, że przebieg jej wykazał się w pięciu, jasno odgraniczonych okresach. Z dołączonej tablicy można dotykalnie przekonać się o stopniowem, regularnem wznoszeniu się i zniżaniu się natężenia cholerycznego. Tak, w początku epidemji (w pierwszym okresie), średnia liczba zachorowywujących dziennie była 4, w okresie wzrastania epidemji (drugim) liczba ta równa się 13, w czasie największego jej rozwoju (w trzecim okresie) 178, przy jej słabnięciu (w czwartym okresie) średnia cyfra zachorowywujących była 68, a nakoniec w piątym okresie, ustanawia — 3. W 5-ym rozdziale opisany jest stan zdrowia publicznego w mieście przed ukazaniem się epidemji; w 6-ym, wykazany jest związek miejscowych warunków z opisywaną epi-

demją. Jedność miejscowych chorotwórczych przyczyn dowodzi się tem, że są w mieście nie tylko pojedyncze domy, lecz i całe ulice, które były zaoszczędzone podczas każdej epidemji. Te zjawiska autor zupełnie zadawalniająco wyjaśnia, przez topograficzne i społeczne dane. W tym celu roztrząsnął, z zastosowaniem do różnych punktów miasta, wpływ miejscowości gruntu, wody do picia, wylewu rzeki, zaludnienia dzielnic miasta i pojedynczych domów, rozległości dziedzińców, gatunku wychodków i wpływy atmosferyczne. W 7-ym rozdziale rozebrane są idywidualne wpływy pod względem płci, wieku, sposobu życia, zajęć i t. d. Rozdział 8-y zawiera w sobie porównanie stosunkowe ostatniej epidemji z poprzedniemi; w 9-m opisane są dostrzeżone w trupach cholerycznych patologiczne zjawiska, w 10-m, zawiera się sympatologja, w 11-m, przedstawiony jest szereg przedsiębranych środków lekarsko-policyjnych, a w 12-m, opisane są używane sposoby leczenia. Tu pomiędzy innemi stwierdzona jest zupełna beźskuteczność wtryskiwania różnych płynów do wen, — sposobu, który sprawił wiele wrzawy, i na który nasza publiczność pokładała wielkie nadzieje. W końcu, przedstawiane są pokrótce, w kształcie założeń, ogólne wywody z całej osnowy dzieła. Aneksa zawierają w sobie listę osób komitetu cholerycznego i wszystkie lekarsko-policyjne rozporządzenia, w ich administracyjnej formie.

Lecz najznakomitszą część rozbieranego dzieła stanowią dołączone do niego dziewięć osobnych tablic, zawierających w sobie obfity materjał statystyczny, usystematyzowanie którego, pomimo zabójczej masy cyfr, dokonane z godną uwagi dokładnością, stanowi prawdziwie olbrzymią pracę. Dzięki jednakże udatnemu rozmieszczeniu zawartych tam danych, rzecz czyta się bardzo łatwo, dla tego że przy ich rozważaniu, wywody wykazują się same przez się. Tablica 1-a przedstawia graficzną mapę epidemji cholerycznej w Warszawie w 1867 r., z wskazaniem średniej dziennej temperatury, wysokości barometru i kierunku wiatru, odpowiednio do każdego miesiąca. W związku z temi atmosferycznemi zjawiskami za pomocą osobnych linij wskazana jest codzienna cyfra zachorowywających na cholerę, wyzdrowiewających i umarłych. W 2-ej tablicy wymienione są domy, w których cholera skończyła się śmiercią. Ten materjał statystyczny rodzielony jest osobno według 12 cyrkułów policyjnych, z wskazaniem liczby mieszkańców w wspomnionych domach, zajmowanej przez te domy przestrzeni w sażeniach kwadratowych i liczby pokoi. Liczba wypadków śmierci wskazana jest pryez osobne naprzeciw każdego domu cyfry i oprócz tego wykazany jest proporcjonalny stosunek wypadków śmierci do liczby lokatorów we wszystkich tych domach w każdym cyrkule policyjnym. Tablica 3 a przedstawia statystykę ludności miejskiej z wskazaniem liczby urodzonych i zmarłych w 1867 r. Tu w szczególności ciekawe są cyfry, wyrażające stosunek śmiertelności do ludności miejskiej, według chorób. Tak, pomiędzy innemi, śmierć z powodu cholery ma się 1 do 111, a z powodu innych chorób jak 1 do 30. Tablica ta potwierdza wywód autora w 3-m rozdziale, że śmiertelność z powodu cholery była prawie cztery razy mniejszą od śmiertelności z powodu innych chorób razem wziętych. W 5-ej tablicy przytoczony jest wykaz zachorowywujących na cholerę i zmarłych według wieku i płci. W 6-ej tablicy, oddzielnie w każdym cyrkule policyjnym wskazane są: liczba wszystkich mieszkańców, ogólna powierzchnia ziemi w sażeniach kwadratowych, średnia liczba mieszkańców w każdym domu, powierzchnia ziemi na 1 człowieka w sażeniach kwadratowych, liczba wychodków z podziałem według gatunku ich urządzenia, liczba dziedzińców, jak również domów nie mających wcale dziedzińców. Wykazane odpowiednio do tych wiadomości cyfry liczby zachorowywujących i wypadków śmierci, znajdują się, jak się okazuje z tej tablicy, w odwrotnym stosunku do większej lub mniejszej łączności sprzyjających warunków hygienicznych. Tablica 7-a wskazuje liczbę zachorowywujących na każdej ulicy. Z tej tablicy można zrobić wywód, że najmniej zachorowywało w zachodniej części miasta. W 8-ej tablicy znajduje się szczegółowy wykaz chorych, leczonych w czasowych cholerycznych oddziałach, w 9-aj — porównawczy wykaz wszystkich cholerycznych epidemij, które panowały w Warszawie. W końcu dzieła dodana jest wykwintnie odrobiona i dokładnie ukolorowana sanitarna mapa Warszawy.

Obznajmiwszy czytelników z osnową dzieła p. Maleka, nie możemy wykazać jak jest ciekawem, gdyż to poznaje się tylko przy jego czytaniu. Dzieło to jest ciekawem nietylko dla specjalisty, lecz i dla każdego rozwiniętego człowieka, interesującego się kwestjami ogólno-ludzkiemi, w rzędzie których hygieniczne przedmioty wiedzy, grają obecnie jedną z najwydatniejszych ról. W szczególności, pod względem praktyczności wywodów, dzieło to daje bardzo pożyteczne wskazówki przy wyborze na mieszkanie nietylko ulic, ale nawet i domów posiadających największe higieniczne dogodności.

Oceniając ważność przedmiotu, któremu poświęcona jest ta praca. Namiestnik w Królestwie, zaszczycił swą światłą pomocą, wydanie go na świat.

W końcu dodamy, że rozbierane przez nas dzieło, z powodu bogactwa i całkowitości treści, jak również z powodu starannego opracowania medyczno-statystycznych danych, powinno zająć w specjalnej naszej literaturze bardzo zaszczytne miejsce. Nie jest to kupa materjałów surowych i zbiór rozrzuconych cyfr, lecz regularnie i systematycznie wzniesiona budowla i szereg wymownych zjawisk, z których w rozwadze czytelnika wypływają określone wnioski. Praca ta, wykonana zupełnie zadawalniająco, tyleż przynosi, zaszczytu pracowitości autora, ile świadczy o jego zdolnościach.

J.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 13 (25) Stycznia.

Kalendarz.

We wtorek, 14 (26) stycznia, — śśw. Polikarpa bisk. i Pauliny pan. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 50; zach. o godz. 4 min. 37.

We środę, 15 (27) stycznia, — św. Jana Chryzostoma bisk. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 48; zach. o godz. 4 min. 39.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 1.

Widowiska

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, — *w teatrze rozmaitości*: komedje: **Kartka wycięta** (1-y raz), **Konkurent i mąż; Spotkanie**; we czwartek, — *w teatrze wielkim*: opera **Il Trovatore (Trubadur)**, przez artystów włoskich; abonament N. 5 lit. B.; w piątek, — *w teatrze wielkim*: trajedja **Zbójcy**; w sobotę, — *w teatrze wielkim*: opera **Faust**, przez artystów włoskich; abonament N. 6 lit. A., — *w teatrze rozmaitości*: komedje **Kartka wycięta i Pan Geldhab**; w niedzielę, — *w teatrse wielkim*: operetka **Dziesięć cór na wydaniu**, — *w teatrze rozmaitości*: komedja **Pojęcia Pani Aubray**; — pięta **Maskarada**, w czasie której będzie: w teatrze wielkim — balet **Wesele w Ojcowie**, zaś w tearze rozmaitości — komedja **Biała kamelja**.

TEATR WIELKI. — *Jutro*, we wtorek, opera **Faust**. przez artysrów włoskich; abonament zawieszony.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja w 1 akcie, **Przysięga Horacego**. — Osoby: Horacy Gérard — p. *Swieszewski*; Dubreil były kapitan okrętu, mulat — p. *Chomiński*; Julja de Santenis — pani *Rakiewicz*; Róża służąca — panna *Gilska*; — komedja ze śpiewem w 3 aktach, **Sztuka przypodobania się**. — Osoby: Książę de Subise — p. *Grzywiński*; Księżna — panna *Figarska*; Baron Tibule — p *Szymanowski*; Herminja, jego siostra — panna *Gilska*; Vice-hrabia de Letorieres — pani *Bakałowicz*; Desérières, radca — pan *Żółkowski*; Weronika, jego siostra — pani *Borawska*; Pomponne, nauczyciel vice-hrabiego — p. *Panczykowski*; Grévin, krawiec — p. *Damse*; Marcelina, jego żona — pani *Ostrowska*; Woźny — p. *Adler*.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera). — *Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera*. — Co trzeci dzień nowy program. — Początek o godzinie 7½ wieczorem.

* Przyjechali do Warszawy: rzeczywisty radca stanu von *Tizenhauzen* i kamerjunkier hr. *Ożarowski*, z Wilna; jenerał-lejtnant *Szuberski*, z St.-Petersburga; rzeczywisty radca stanu z Płocka.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 697, wyjechało osób 534; — koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 351, wyjechało osób 373; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 189, wyjechało osób 195; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — oprócz tego przyjechało osób 1324, w tej liczbie z zagranicy 58, wyjechało osób 1030, w tej liczbie za granicę 30.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 9 (21) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Kowalski w Radomiu, Grünberg w Prasnyszu, Brzeziński w Kielcach, Matliński w Koźniewie, Łuniewski w Wieniawie, Wysowski w Petrokowie, Łukowski w Łęczycy, Rutkowski w Małusech, Stackiewicz w Makałach, Naska w Piezniczy, Kurzeniecki bez oznaczenia miejsca, list bez adresu, — listów miejskich sztuk 6, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 14 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* W dniach 11 i 12 (23 i 24) b. m. i r., chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 85, wyzdrowiało 89, umarło 16, pozostało 2179 (mężczyzn 1058, kobiet 1121), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 224, kobiet 220.

* W dniu 12 (24) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 10, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci męzkiej 5, płci żeńskiej 5; razem 30; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: 5; *starozakonnych*: —; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 9, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci męzkiej 5, płci żeńskiej 4; razem 27.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 13 (25) Stycznia 1869 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100		85	14	84	60
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		79	20	78	80
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		99	50	99	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		68	40	68	15
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	87	25
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	101	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	100	75
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		137	75	137	25
„ „ „ 1866 „ 100		100	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125		—	—	—	—
za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied, za sztukę		—	—	62	60
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.		—	—		
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		67	47	66	25
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—		—
Akcje Drgi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		—	—		
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol.		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—		—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	108		107	77½
„ „ „	k. t.	107	77½	107	55
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m.	107	77½	107	55
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	35	—	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	87	90	87	60
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	91	20	—	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	99	25	99	—
„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	99	—	98	75
„ „ „	k. t.	—	—	—	

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 36⅔.
* „ „ od Listów Likwidacyinych — rs. — k. 61⅓.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 11 (23) Stycznia 1869 roku.

Z BERLINA	żądają / płacą
Bilety Bankn Rosyjskiego	83¼
Weksle na Warszawę	82
„ Peterburg 3 tygodn.	92¼
„ 3 miesięczny	90⅞
„ Londyn 3	6 23
„ Paryż 2	86⅚
„ Hamburg 2 „	150⅛
„ Wiedeń 2 „	83½
Listy Zastawne 4%	65¼
Listy Likwidacyjne	56⅝
Obligacje Skarbowe 4%	68½
Koleje Rosyjskie	83
Akcje Drogi Żel. Terespolskiej	—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej	77⅛
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej	57⅜
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej	61¾
Nowa pożyczka premjowa 1-em	148
„ „ 2-em	117¾
Żyto na targu „	53½
dto „ dostawę	53
Z WIEDNIA.	
Weksle na Londyn	120 80
„ Hamburg	89 10
„ Paryż	48 10
Pożyczka Narodowa	63 20
5% Metaliki	61 20
Akcje Banku Kredytowego	260
Z PARYŻA.	
Renta 3%	70 40
Renta Włoska	54 70
Akcje Kredytu Ruchomego	275
Z LONDYNU	
3% Papiery (Consols)	93⅛

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 477. *Финансовое Управленіе въ Царствѣ Польскомъ.*

Такъ какъ Финансовому Управленію сдѣлано заявленіе, что два свидѣтельства б. Центральной Ликвидаціонной Комисіи выданныя на имя Маріянны Лептовской:

1. N. 11616 отъ 3 (15) Марта 1839 г.
Въ капиталѣ на 1,128 зл. 29 гр.
Въ процентахъ 467 зл. 10 гр.
Итого 1,596 зл. 9 гр.

2. N. 11617 отъ 29 Сентября (11 Октября) 1839 г.
Въ капиталѣ на 281 зл. 17 гр.
Въ процентахъ 116 зл. 17 гр.
Итого 398 зл. 4 гр.

Потеряны, то на основаніи рѣшенія б. Совѣта Управленія отъ 2 (14) Февраля 1828 г. и 19 Апрѣля (1 Мая) 1833 г., симъ приглашаются лица, у коихъ эти свидѣтельства могли бы по какой либо причинѣ находиться, представить ихъ въ 6 мѣсячный срокъ со дня первой публикаціи въ Фниансовое Управленіе, или заявить на нихъ законныя права.

При семъ вышеозначенныя лица предваряются, что по истеченіи означеннаго выше срока, свидѣтельства будутъ признаны не дѣйствительными и вмѣсто нихъ будутъ выданы дупликаты.

N. D. 422. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Ниже слѣдующія лица а именно: Яковъ Маеръ Жихлинскій жителъ г. Гомбина, Щепанъ Ныцковскій, житель гмины Лонцкѣ, Николай Запорскій житель гмины Добѣшево, Шмуль Гольдбергъ иначе Гольдштейнъ житель г. Карчевя и Мосекъ Левковичъ, житель гор. Жихлина, самовольно оставили мѣсто своего жительства, или же выѣхавъ по паспортамъ за границу по настоящее время не возвращаются.

По сему Варшавское Губернское Правленіе вызываетъ означенныхъ лицъ, чтобы онѣ въ теченіи 6 недѣль со дня припечанія настоящаго вызова явились въ ближайшее полицейское Управленіе и заявили о своемъ возвратѣ въ отечество, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ съ ними какъ съ бѣжавшими на основаніи Высочайшаго Указа отъ 25-го Апрѣля (7 Мая) 1856 г.

Г. Варшава, 8 Января 1869 года.
Секретарь, Пухальскій.

N. D. 497. *Ликвидаціонная Комисія Царства Польскаго.*

Жительствующій въ г. Варшавѣ Деонизій Смоленскій довелъ до свѣдѣнія Ликвидаціонной Комисіи, что находившіеся у него 2 ликвидаціонныхъ листа 250 р. достоинства за N. 28677 и 28678 кн. Н. листъ 28 изъ квартиры его неизвѣстно кѣмъ похищены а потому листы эти должны считаться спорными.

О чемъ Ликвидаціонная Комисія объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе.

Г. Варшава, Дек. 31 (Январ. 12) 1868/9 г.
Предсѣдатель Ликвидаціонной Комисіи, Сенаторъ, Брауншвейгъ.

N. D. 498. *Ликвидаціонная Комисія Царства Польскаго.*

Адвокатъ при Калишскомъ Гражданскомъ Трибуналѣ Чинскій, довелъ до свѣдѣнія Ликвидаціонной Комисіи, что оспоренные имъ ликвидаціонные листы 100 руб. достоинства съ N. 87173 по N. 87183 вкл. кн. О. лист. 73, Г. Чинскимъ отысканы, а потому здѣланная о томъ по требованію Ликвидаціонной Комисіи публикація оставляется безъ послѣдствія.

О чемъ Ликвидаціонная Комисія объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе.

Г. Варшава, 31 Дек. (12 Янв.) 1868/9 г.
Предсѣдатель Ликвидаціонной Комисіи, Сенаторъ, Брауншвейгъ.

N. D. 499. *Ликвидаціонная Комисія Царства Польскаго.*

Жительствующая въ г. Варшавѣ дочь умершаго Генералъ-Лейтенанта Павлова, Софія Щепановская довела до свѣдѣнія Ликвидаціонной Комисіи, что оставшіеся послѣ смерти отца ея ликвидаціонные лис. а именно: 1,000 р. достоинства 3 шт. съ N. 3335 по N. 3337 вклю. кн. Г. листъ 46 500 р. достоинства 7 шт. съ N. 3825 по N. 3831 вклю. кн. В. л. 70; 250 р. достоинства 14 шт. съ N. 6323 по 6336 включ. кн. Ж. л. 9 и 100 руб. достоинстна 33 шт. съ N. 37697 по N. 37729 кн. Е л. 90, ненайдены въ числѣ прочихъ бумагъ отца ея а потому листы эти должны считаться спорными.

О чемъ Ликвидаціонная Комисія объявляетъ для всеобщаго свѣдѣнія.

Г. Варшава, Дек. 31 (Янв. 12) д. 1868/9 г.
Предсѣдатель Ликвидаціонной Комисіи, Сенаторъ, Брауншвейгъ.

N. D. 500. *Ликвидаціонная Комисія Царства Польскаго.*

Жительствующій въ г. Позенѣ Адольфъ Вольфъ довелъ до свѣдѣнія Ликвидаціонной Комисіи, что находившіеся у него ликвидаціонныхъ листа 100 руб. достоинства за N. 13950, кн. А, лист. 57, 71464 и 71465 кн. Ф. листъ 8 сгорѣли а потому листы эти если окажутся должны считаться спорными.

О чемъ Ликвидаціонная Комисія объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе.

Г. Варшава, 31 Дек. (12 Янв.) 1868/9 г.
Предсѣдатель Ликвидаціонной Комисіи, Сенаторъ, Брауншвейгъ.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 480. Po Adamie Nowakowskim b. Nadleśniczym lasów miejskich miasta Olkusza, w dniu 10 (22) Stychnia 1840 r. w mieście Olkuszu Gubernji Kieleckiej zmarłym, pozostał spadek składający się z sumy rs. 622 w depozyt Banku Polskiego złożonej, oraz z zaległej pensji emyrytalnej rs. 1 kop. 76½ czyniącej, do którego dotąd nikt niezgłosił się.

Stosownie zatem do Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywam sukcesorów Adama Nowakowskiego, ażeby w ciągu sześciu miesięcy od daty ogłoszenia niniejszego obwieszczenia, prawa swe do spadku pomienionego udowodnili, gdyż po upływie powyższego terminu, wniesione będzie do Trybunału Cywilnego w Kielcach żądanie; o wprowadzenie Skarbu Królestwa Polskiego w posiadanie tegoż spadku jako bezdzietnego.

Kielce d. 9 (21) Grudnia 1868 r.
Obrońca Prokuratorji, W. Zachorowski.

N. D. 6. Po Barbarze Michałowskiej w dniu 1 Października 1864 r. we wsi Chłaniowie Powiecie Krasnostawskim zmarłej, pozostał spadek, składający się z kwoty rsr. 89 kop. 12½ w Banku Polskim deponowanej.

Niżej podpisany Obrońca Prokuratorji w Lublinie, wzywa osoby do powyższego spadku inseresowane, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty ogłoszenia pierwszych obwieszczeń, złożyły deklarację przed Pisarzem Trybunału w Lublinie, względem przyjęcia powyższego spadku i aby deklarację tę dowodami poparły, po upływie albowiem powyższego czasu, na podstawie art. 767 i 770 K. C. Fr. wniesione będzie przed Trybunał żądanie o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie rzeczonego spadku.

Lublin d. 8 (20) Sierpnia 1868 r.
[illegible]

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 481. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1869 r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1869 dla Warszawskiej Straży Ogniowej lin do wycierania kominów sztuk około 100, każda obejmować mająca długości sażenów 36, sztuka od rubli srebrem pięciu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 60 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na rok 1869 dla Warszawskiej Straży Ogniowej lin do wycierania kominów sztuk około 100, każda obejmować mająca długości sażenów 36, sztuka po rs. 5, i odstępuję od takowej ceny procentów N (pisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 60 i na koszta ogłoszenia rub. sr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. . . .

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa dnia 10 (22) Stycznia 1869 r.
p. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 278. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Ducha w Warszawie.*

Gdy ogłoszona na dzień 24 Grudnia (5 Stycznia) 1868/9 r. licytacja na sprzedaż tysiąca sztuk starodrzewów w lasach do szpitala S-go Ducha należących, przez które przechodzi kolej żelazna Terespolska, pomimo obniżenia pierwotnego szacunku do połowy nie przyszła do skutku. Rada Opiekuńcza oznaczyła drugi termin do odbycia takowej na dzień 4 (16) Lutego 1869 roku, o godzinie 5 po południu, o czem zawiadamiając interesowaną publiczność, nadmienia że o warunkach tej sprzedaży w kancelarji Szpitala Ś-go Ducha przy ulicy Elektoralnej przekonać się można.

Warszawa d. 3 (15) Stycznia 1869 r.
Prezydujący,
Rzeczywisty Radca Stanu, Wieczorkowski.
Nadzorca Szpitala, Michalski.

N. D. 348. *Попечительный Совѣтъ Благотворительныхъ Заведеній Бѣльскаго Уѣзда.*

Симъ объявляется объявляется, что 30 Января (11 Февраля) 1869 г. въ 10 часовъ утра въ канцеляріи Попечительнаго Совѣта, будутъ производится посредствомъ опечатанныхъ объявленіи торги (in plus) на продажу 4 отдѣловъ лѣса изъ которыхъ два отдѣла сосновые и 2 лиськѣвые въ лѣсу имѣнія Мокраны принадлежащемъ Больницѣ Св. Карла въ Бѣлѣ первые два оцѣнены на сумму 152 руб. а другіе 269 р. 59 к. кромѣ этого одновременно будетъ продаваемы разные бурломы въ Мокранскомъ лѣсу оцѣнены на сумму 29 р. 89 к., чрезъ Чиповника казенныхъ лѣсовъ, которые, такъ же могутъ быть продаваемы по одному отдѣлу. Желающіе затѣмъ принять участіе въ торгахъ, обязаны личто явиться въ канцелярію Совѣта для разсмотрѣнія передъ торговыхъ условій, которые могутъ быть разсмотрываемы ежедневно за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней. Кромѣ же сего принимающій участь въ торгахъ обязанъ представить залогъ въ 1/10 части суммы предназначенной на производство торговъ.

Г. Бѣла, 2 (14) Января 1869 года.
Предсѣдатель Совѣта, Поплавскій.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 294.

DRUGIE RUSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA
OD OGNIA,
założone w 1835 roku
z kapitałem zakładowym całkowicie wniesionym
Rs. 1,500,000
oprócz Rezerwy Składek i Kapitału Rezerwowego.

Podaje do publicznej wiadomości, że z dniem dzisiejszym rozpoczęło swe działania w Gubernjach Królestwa Polskiego, i że zamianowało **Generalnemi Agentami swemi Panów Kronenberg, Nelkenbaum et Comp. w Warszawie, którzy** są upełnomocnieni do przyjmowania wszelkiego rodzaju **ubezpieczenia ruchomości od ognia, bez żadnego ograniczenia ze strony Rządowej Instytucji ubezpieczeń, a to stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem** z dnia 6 (18) Września 1868 roku.

St. Petersburg, 19 Grudnia 1868 (1 Stycznia 1869) r.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, zawiadamiamy, że przyjmujemy ubezpieczenia od ognia wszelkiego rodzaju ruchomości, w kantorze naszym **przy ulicy Niecałej pod Nr. 614h. w zwykłych godzinach kantorowych.**

2—64 **Kronenberg, Nelkenbaum et Comp.**

N. D. 242.

MIESZANKI PASTEWNE

Z produkcji **H. Stawińskiego w Kleczy** w Galicji.

I

Z produkcji **J. Kotarskiego w Mieni.**

Są do nabycia wyłącznie w Składzie Nasion rolniczych.

SMOLEŃSKI et Com.

Na Nowym-Świecie Nr. 67 b. dom Zarządu Wojskowego wprost Kopernika.

Cenniki w krótce do wszystkich pism dołączone zostaną.

N. D. 295.

KALENDARZ ILLUSTROWANY

wydany nakładem

Jana Jaworskiego,

od lat 5-ciu wychodzący, opuścił prasę drukarską **na rok 1869** w 30 arkuszach ścisłego druku z **65** drzeworytami w tekście.

Cały kalendarz rozpada się na 4 części, a mianowicie: Kościelną i Astronomiczną, Rzeczy bieżących, literacką i informacyjno-statystyczną.

Część rzeczy bieżących, obejmuje kronikę roczną i 19 przeglądów sprawozdawczych z różnych gałęzi wiedzy ludzkiej w ciągu roku 1867 i 1868 spełnionych jako fakta.

Wyliczymy nazwiska literatów, którzy przyjęli udział we współpracownictwie w tem wydawnictwie, a mianowicie: Skimborowicz Hipolit, Wołody Skiba, Józef Sporny, Bełcikowski Adam, Gerson Wojciech, Adam i Władysław Wiśliccy, Franciszek Tegazzo, Wincenty Niewiadomski, N. Milkuszyc, Faustyn Cengler, Zygmunt Dobieszewski, Wincenty Korotyński, Oskar Kolberg, Franciszek Krupiński, Jan Chęciński, Zygmunt Gawarecki, L. Kraszewski, Teofil Nowosielski, Wincenty Pol, Lucjan Paprocki, Franciszek Gumowski, Mieczyński Adam i inni.

Częścią artystyczną kierował Tegazzo, Informacyjno-statystyczną Aleksander Makowiecki.

Skład Główny w drukarni **Jana Jaworskiego,** *przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr. 415,* oprócz Składu Głównego u Wydawcy, sprzedaje się we wszystkich Księgarniach i Składach materjałów piśmiennych po **Rsr. 1 za egzemplarz.**

N. D. 122.

44 Włók czyli 660 Dziesiatyn
BORU SOSNOWEGO,

odległego od miasta Kalisza werst 19, od m. Błaszek werst 10, jest **do sprzedania.**

Bliższe wiademości o stanie lasu cenie jego i innych warunkach, powzięte być mogą w każdym czasie od **F. Przedpełskiego** Urzędnika Rządu Gubernjalnego w Kaliszu.

6—19472

N. D. 415. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Bileta Lombardowe** wydane za N-rami: 8,560, 21,405, 28,976, 27,823, 25,761, 26,187, 28,132, 28,030, 27,564 na rs. 10; 20,730 na rs 19, i 12,608 na rsr. 8, przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 5 Lutego 1869 roku to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych, w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikaty biletów wydanymi zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

(129).

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 372. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 29 Января (10 Февраля) 1869 г. въ 12 часовъ дня, будутъ производиться въ залѣ присутствія сего Правленія публичные торги съ аукціона на продажу поступившыхъ, въ казну послѣ Римско-Католическаго прихода Люблинскаго Уѣзду въ д. Кржчоновѣ, земель, содержащихъ въ себѣ 170 морговъ, 27 прентовъ, въ мѣстѣ съ находящимися на нихъ строеніями.

Торги начнуться отъ суммы 3,928 руб. и будутъ производиться изустно; дозволяется однако подавать объявленія въ запѣчатанныхъ конвертахъ, кои должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства и представлены на руки Секретаря присутствія Губерискаго Правленія до 12 часовъ дня, выше прописаннаго числа и будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Означенныя земли, обращаются въ продажу съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 г. со всѣми правилами, доходами, угодьями обязательствами, какія, по нынѣ имѣетъ казна Царства.

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны представить въ Губернское или Окружное Казначейство залогъ въ суммѣ 393 р., наличными деньгами или ликвидаціонными листами, или же иными Государственными билетами Имперіи и Царства съ надлежами купонами и казначейскія въ томъ квитанціи, представить при торгахъ, или приложить къ поданнымъ объявленіямъ.

Всѣ прочія условія и описаніе земель, могутъ быть пересмотрены ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія . . . . . . 1869 года за N. . . . . симъ заявляю, что обязуюсь купить поступившія въ казну, послѣ Римско-Католическаго прихода въ деревни Кржчоновѣ земли и строенія, за сумму (написать цифрами и словами) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій, предписанныхъ для настоящей продажи.

На представленный временный залогъ въ суммѣ (цифрами и словами) прилагаю квитанцію N. казначейства и залогъ этотъ, въ случаѣ если торги не останутся за мною, я желаю получить обратно мною изъ N. казначейства.

Постоянное мое жительство въ N. (число, мѣсяцъ и годъ подписать имя и фамилію).

Г. Люблинъ, 31 Дек. (12 Января) 1868/9 г.

Ассеръ, Шмидтъ.

Дѣлопроизводитель, Влодарскій.

N. D. 303. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что 20 Января (1 Февраля) 1869 г. въ присутствіи сего Правленія будутъ производиться торги на продажу девяти подуховныхъ домовъ.

Торги будутъ производиться изустно и порознь на продажу каждаго дома, отъ оцѣночныхъ суммъ, а именно:

а) Домовъ въ г. Люблинѣ.

1. По-доминиканскаго дома подъ N. 47, отъ 10,680 руб.
2. Такого же дома подъ N. 48, отъ 2,643 р.
3. По-мисіонарскаго подъ N. 253, отъ 2,258 р.

б) Въ г. Холмѣ.

4. По-піярскаго дома съ кузницею подъ N. 83, отъ 1,040 р.

в) Въ г. Красникѣ.

5. Дома подъ N. 116, послѣ Канониковъ отъ 1,466 р. 70 к.
6. Тоже подъ N. 216, отъ 1,200 р.
7. Тоже подъ N. 120, отъ 180 р.
8. Тоже безъ N. отъ 260 руб.

и г) Въ г. Ополѣ.

9. По-піярскаго дома, отъ 6,658 р.

Дозволяется однаго неявившимся къ торгамъ лицамъ представлять на руки Секретаря присутствія Губернскаго Правленія до 12 часовъ дня назначеннаго для торговъ объявленія въ запечатанныхъ пакетахъ на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства по прилагаемой у сего формѣ безъ подчистокъ и поправокъ особо для каждой недвижимости, конверты съ объявленіями будутъ вскрыты по окончаніи изустнаго торга.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить, а не присутствующіе приложить къ объявленіямъ документы, о внесенномъ ими въ Губернское или окружное казначейство залогѣ, равняющимся $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы, наличными деньгами, ликвидаціонными листами, или иными государственными Имперіи и Царства бумагами, а равно закладными листами Земскаго Кредитнаго Общества по нарицательной ихъ цѣнѣ и принадлежащими къ нимъ за неистекшее время купонами.

Уплата денегъ казнѣ покупщиками за пріобретенныя недвижимости эти производиться слѣдующимъ образомъ:

а) $^1/_3$ часть оцѣночной суммы покупщикъ обязанъ внести въ Люблинское Губернское казначейство, наличными деньгами, ликвидаціонными листами, или другими Государственными бумагами съ принадлежащими къ нимъ за неистекшее время купонами, по курсу на Варшавской биржѣ въ день платежа, не позже 30 дней по извѣщеніи его объ утвержденіи торговъ.

б) Остальную затѣмъ часть предложенной на торгахъ суммы, покупщикъ обязанъ единовременно съ устройствомъ ипотеки пріобрѣтенной имъ недвижимости обезпечить внесеніемъ въ IV Отдѣлъ Ипотечной книги, на первое мѣсто предъ прочими долгами, и отъ этой суммы со времени вступленія во владѣніе пріобрѣтенной недвижимости, уплачивать ежегодно въ казначейство 5% роста и 2% на погашеніе капитала, въ два полугодовыя срока въ Іюнѣ и Декабрѣ каждаго года, въ передъ безъ особыхъ требованій со стороны казны, подъ опасеніемъ до окончательной уплаты этаго долга, взысканія онаго административнымъ порядкомъ.

Покупщикъ вступаетъ во владѣніе пріобрѣтенною недвижимостію съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г., съ того затѣмъ времени принадлежатъ къ нему всѣ доходы съ этой недвижимости, изъ коей обязанъ уплачивать подати и нести повинности какъ нынѣшніе, такъ и впредь могущія быть установленными, со дня же подписи торговъ покупщикомъ, могущія произойти убыли или прибыли, отъ разныхъ неожиданныхъ или не предвиденныхъ случаевъ или происшествіи въ пріобрѣтенной недвижимости, надаютъ на покупщика за симъ прочія подробныя условія для упомянутой продажи, и описаніе продающихся недвижимостей, могутъ быть пересмотриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Губернскаго Правленія, ежедневно за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней съ 8 часовъ утра до 2 часовъ по полудни; о состояніи же продаваемыхъ домовъ, каждый можетъ узнать на мѣстѣ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 27 Декабря (8 Января) 1868/9 г. за N 4746, о имѣющихъ производиться торгахъ на продажу недвижимости принадлежавшей (поименовать прежняго владѣльца) подъ N. . . . (такимъ то) (при улицѣ такой то) въ г. . . симъ заявляю, что обязуюсь купить означенную недвижимость, за сумму (писать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ условій предписанныхъ для этой продажи. На представленный временный залогъ въ суммѣ (писать цифрами и прописью) прилагаю квитанцію (такого то) казначейства, настоящее объявленіе писано) (такого то числа, мѣсяца и года) подписать четко имя и фамилію, проживаю, (указать мѣсто жительства).

Г. Люблинъ, 27 Дек. (8 Янв.) 1868/9 г.

Асесоръ, Шмидтъ.

дѣлопроизводитель, Венглинскій.

N. D. 398. *Окружное Инженерное Управленіе.*

12-го Февраля сего 1869 г. произведены будутъ торги безъ переторжекъ, на производство столярныхъ и слесарныхъ работъ въ крѣпостяхъ: Новогеоргіевскѣ, Ивангородѣ и Брестѣ-Литовскомъ и въ Александровской цитадели съ строеніями города Варшавы, на производство стекольныхъ и цинковыхъ работъ въ тѣхъ же мѣстахъ, кромѣ Бреста, и на колодезныя работы въ Варшавѣ.

Къ торгамъ будутъ допущены только мастера, каждый по своей специальности, которые по этому обязываются представить законныя свидѣтельства о своемъ званіи.

Торги будутъ изустные съ допущеніемъ и запечатанныхъ объявленій, съ пониженіемъ цѣнъ процентами общими всѣмъ предметамъ торга, по каждому обязательству отдѣльно.

Желающіе торговаться должны подать о томъ прошеніе на гербовой бумагѣ въ 70 коп., причемъ приложить залоги, которые назначаются въ слѣдующемъ размѣрѣ:

На столярныя работы:

Въ Новогеоргіевскѣ 400 руб.
Въ Ивангородѣ 120 руб.
Въ Брестѣ 600 руб.
Въ Варшавѣ 600 руб.

На слесарныя работы общій залогъ по всѣмъ мѣстамъ 1,180 руб.

На стекольныя работы:

Въ Новогеоргіевскѣ 350 руб.
Въ Ивангородѣ 100 руб.
Въ Варшавѣ 600 руб.

На цинковыя работы:

Въ Новогеоргіевскѣ 200 руб.
Въ Ивангородѣ 100 руб.
Въ Варшавѣ 450 руб.

и на колодезныя работы.

Въ Варшавѣ 550 руб.

Означенные выше залоги должны быть въ наличныхъ деньгахъ или процентныхъ бумагахъ, но допускаются такъ же и свидѣтельства на недвижимости, при чемъ однако размѣръ залоговъ долженъ быть въ $2^1/_2$ раза большій противу назначеннаго для денежныхъ знаковъ. т. е. вмѣсто каждыхъ 100 руб. въ денежныхъ знакахъ по 250 руб въ недвижимостяхъ.

Торги будутъ произведены въ Окружномъ Инженерномъ Управленіи въ цитадели, равно въ 11 часовъ до полудня, сначала на столярныя, потомъ на слесарныя, затѣмъ на стекольныя, цинковыя и колодезныя работы.

Условія можно читать въ Окружномъ Инженерномъ Управленіи ежедневно въ присутственное время.

О результатахъ торговъ будетъ представлено военному Совѣту, лица же за коими останутся обязательства съ торговъ не должны имѣть претензіи въ казнѣ, если по какой либо причинѣ утвержденіе торговъ будетъ отказано.

Г. Варшава 7 Января 1869 года.

Начальникъ Инженеровъ,
Генералъ-Маіоръ, Фейхтнеръ.

N. D. 378. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7, postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i upoważnienia przez Dyrekcję Główną udzielonego, dobra ziemskie miasto Bełżyce z wsiami Wzgórze i nomenklaturami Podole i Zastawie, z wszelkiemi do nich przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu i Powiecie Lubelskim, Gubernji Lubelskiej, zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, sumę rs. 19,053, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1869 roku, poczynając od godziny 10-tej z rana w Kancelarji Hypotecznej Walerego Głowackiego, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w mieście Lublinie przy ulicy Rynek pod Nr. 1, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 35,955, w gotowiźnie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 204,006 kop. $37^1/_2$.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej, wedle których nowo nabywca uiści szacunek w tym sposobie:

a) Potrąci sumę vadjalną podług jej wartości na gotowiznę obróconą.

b) Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane z art. 41 z ustępu 1, 2, 3, prawa hypotecznego z roku 1818, o ileby takowe oddzielnie uiścił.

c) Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w ilości, jaka w dniu sprzedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia.

d) Resztę szacunku w dni najdalej dwadzieścia po licytacji złoży w depozyt Banku Polskiego, w gotowiźnie lub listach zastawnych z bieżącemi kuponami *w imiennej wartości* pod rygorem relicytacji.

W końcu uprzedza interesentów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska I-go rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tego samego Rejenta.

Lublin dnia 2 (14) Stycznia 1869 roku.

Prezes, Bieliński.

p. o. Pisarza, Illustrowski.

N. D. 332. *Винцентская Таможня.*

Симъ объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что 27 Янв. (8 Февраля) 1869 г. въ 12 часовъ дня, назначенъ ею срокъ для продажи конфискованныхъ товаровъ, а именно: издѣлій бумажныхъ 63 п. 31 ф. по оцѣнкѣ на 1,803 руб. 20 к., шерстяныхъ изд. 2 пуд. по оцѣнкѣ на 96 руб. 28 коп., чаю 11 пуд. по оцѣнкѣ на 114 руб. 95 к., итогъ швейныхъ и простыхъ товаровъ 4 пуд. 18 фунт. по оцѣнкѣ на 33 р. Всего по оцѣнкѣ на 2,047 р. 43 к.

д. Винцента, 30 Декабря 1868 г.

п. д. Управляющаго. (. . . . .).

N. D. 400. *Кольскій Уѣздный Секвестраторъ.*

Отъ Кольскаго Уѣзднаго Секвестратора объявляется, что числа 6 (18) Февраля сего 1869 г. въ 11 часовъ утра въ Управленіи Магистрата г. Коло производиться будутъ имъ въ присутствіи Помощника Начальника Кольскаго Уѣзда по Административной части явные публичные торги на отдачу въ арендное содержаніе съ 11 (23) Апрѣля сего 1869 г. болѣе нижепоказанныхъ суммъ объявляющему нижепоименованныхъ недвижимостей въ гор. Коло по случаю числящихся за ними для мѣстной городской кассы долговъ въ казенное управленіе занятыхъ а именно:

Въ аренду на одинъ годъ.

1. Домъ владѣльца Франца Линерта при Калишской улицѣ подъ N. 5 отъ суммы 25 руб.
2. Домъ владѣтельницы Кристины Кунжель въ рынкѣ подъ N. 22, отъ суммы 100 руб.
3. Домъ владѣльца Іосифа Чехонскаго въ старомъ рынкѣ подъ N. 114, отъ суммы 50 руб.
4. Домъ владѣльца Давида Левковича при Окольной улицѣ подъ N. 141, отъ суммы 30 руб.
5. Домъ съ флигелемъ владѣльца Ваврженьца Кузневича, на Варшавскомъ предмѣстѣ подъ N. 284 отъ суммы 30 руб.
6. Домъ съ флигелемъ владѣльцевъ наслѣдниковъ Матеуша Григлевича на Варшавскомъ предмѣстѣ подъ N. 339, отъ суммы 50 руб.

Въ 3-лѣтнею аренду.

7. Домъ владѣтельницы вдовы Лашкевичевой на Варшавскомъ предмѣстѣ подъ N. 310, отъ суммы 16 р. въ годъ.
8. Домъ съ садомъ владѣльцевъ супруговъ Томичковъ на Варшавскомъ предмѣстѣ подъ N. 345, отъ суммы 50 р. въ годъ.
9. Домъ съ садомъ владѣльца Мартина Осипскаго на Варшавскомъ предмѣстѣ подъ N. 380, отъ суммы 40 р. въ годъ.

На аренду каждаго дома, торги отдѣльно будутъ произведены, приступающіе къ нимъ лица обязаны представить наличными деньгами на залогъ (vadium) $^1/_2$ часть сумы къ относительной недвижимости отъ коей торги будутъ начаты. Таковы залогъ оставшіеся въ арендѣ обязаны немедленно пополнить до количества равняющагося трехмѣсячной платежи съ аренды и представить также наличными деньгами въ счетъ аренды столько, сколько окажется нужнымъ на пополненіе всѣхъ съ этой недвижимости касв г Коло недоимокъ, отступающимъ отъ торговъ лицамъ таковый залогъ вмѣстѣ съ тѣмъ обратно будетъ возвращенъ.

Затѣмъ желающіе принять въ аренду одну или болѣе съ вышепоказанныхъ недвижимостей, изволятъ пожаловать въ означенное время на мѣсто имѣющихъ послѣдовать торговъ.

Г. Коло, 2 Января 1869 года.

Радзинскій.

N. D. 431. *Писарь Сероцкаго Стальнаго Завода.*

Вслѣдствіе предписанія Горнаго Департамента отъ 3 Декабря 1868 г. N. 3085, объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ Сероцкомъ Стальномъ Заводѣ, Люблинской Губерніи, Любартовскаго Уѣзда въ Гминѣ Воля Скромовская въ канцеляріи Писаря Завода, будетъ производится торгъ, посредствомъ запечатанныхъ объявленіи на продажу полупродукта стали въ Глейховкахъ въ количествѣ 2,961 пуд. отъ цѣны одинъ рубль сер. за одинъ пудъ (in plus).

Для производства этого торга назначается срокъ къ числу 28 Января (9 Февраля) с. г. въ 10 часовъ утра. Предварительный залогъ къ этому торгу въ количествѣ 297 руб. и на издержки по публикаціи 25 руб. должны быть внесены въ одну изъ казенныхъ касс ближайшихъ къ мѣсту жительства аукціонера.

Объявленіе должны быть писаны на гербовой бумагѣ въ 30 копѣекъ по нижеслѣдующей формѣ:

Вслѣдствіе объявленія Писаря Сероцкаго Стальнаго Завода отъ 4 (16) Января с. г. N. 34 основаннаго на предписаніи Горнаго Департамента съ 3 Декабря 1868 г. N. 3085 представляю сіе объявленіе, что обязываюсь купить въ казенномъ Се-

роцкомъ Заводѣ 2,961 ц. полупродукта ст. въ Глейховкахъ, считая пудъ (прописью) руб. коп. подчиняясь всѣмъ условіямъ, и обязательствамъ заключающимся въ торговыхъ кондиціяхъ.

Квитанцію такой то казенной кассы въ пріемѣ представленныхъ мною въ предварительный залогъ денегъ 297 руб. и на издержки по публикаціи 25 руб. у сего прилагаются, каковыя деньги въ случаѣ неоставленія за мною торга желаю получить обратно въ собственные руки.

Постоянное жительство имѣю въ N. близъ почтовой станціи N.

Состовлялъ въ N. числа мѣсяца, года, (подписать четко имя и фамилію). Каждое объявленіе должно быть запечатано сургучемъ и адресовано: „Писарю Сероцкаго Стальнаго Завода объявленіе на покупку полупродукта стали въ Глейховкахъ.“ Удержившійся при торгу обязанъ представить причитающіеся деньги въ Люблинское Губернское казначейство въ продолженіи трехъ мѣсяцевъ со дня увѣдомленія объ утвержденіи за нимъ торга:

Прочія условія и предметъ до продажи можно видѣть въ Сероцкомъ Стальномъ Заводѣ, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Сероцкъ, 4 (16) Января 1869 года.

Писарь Завода, Выпіоркевичъ.

N. D. 503. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefy z Markowskich Radwańskiej, Stanisława Radwańskiego urzędnika, małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, w Warszawie pod Nr. 2793 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Władysława Otto Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 548 zamieszkałego, w miejsce Ludwika Zegrzdy Adwokata obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 450, z procentem i kosztów egzekucyjnych od Leona-Konstantego Gruszczyńskiego, właściciela nieruchomości Nr. 44 w Osadzie Targówek Nową Pragą zwanej, zaś w Warszawie pod Nr. 749 zamieszkałego, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie Michała-Wacława Markiewicza w dniu 5 (17) Grudnia 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

Nr. 44 w Osadzie Targówek, Nową Pragą zwanej pod Warszawą w Gminie Brudno, Parafji Praga, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału IV-go w Pradze, na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Leona-Konstantego 2-ch imion Gruszczyńskiego należąca, i w jego posiadaniu dotąd zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadr. 2000 mieć mogąca.

Na gruncie tej zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom frontowy na rogu ulic Grodzkiej i Nowej stojący, z drzewa zbudowany, zewnątrz deskami szalowany, o parterze i piętrze pod dachem gontami krytym o 2 kominach murowanych.

2. Zabudowanie z drzewa w słupy pod półdachem gontami krytym postawione, zewnątrz deskami szalowane.

3. Chlewek z desek pod dachem deskami krytym o 1-ch drzwiach.

4. Oficyna drewniana szczytem tworząca front do ulicy Grodzkiej, pod pół dachem gontami krytym o 2 kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.

5. Sztachety drewniane z takąż bramą dwuskrzydłową, pomiędzy domem ad 1-m i oficyną wyżej opisaną postawione.

Sprzętów do gruntu przywiązanych i narzędzi ogniowych niema żadnych.

W nieruchomości tej mieszka 6 lokatorów z imion i nazwisk, oraz z ilości ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, a nadto 4 lokale stoją puste.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, która dzieli się na dwie części i każda część do innego właściciela należy, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Władysława Otto Patrona w Warszawie pod Nr. 548 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV, w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce Piotra Cieroszkiewicza Podpisarza tegoż Sądu w d. 10 (22) Grudnia 1868 r.

2. Anastazemu Flejzler, Wójtowi Gminy Brudno, w Powiecie Warszawskim położonej, w tejże gminie urzędującemu, na ręce Stanisława Sadowskiego Pisarza tejże gminy w dniu 11 (23) Grudnia 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 18 (30) Grudnia 1868 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I. dnia 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Władysław Otto Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 31 Grud. (12 Stycz.) 1868/9 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d, 31 Grud. (12 Stycz.) 1868/9 r.

Radca Dworu Zgórski.

N. D. 523. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Kalińskiego, właściciela nieruchomości w Warszawie pod numerem 2373 położonej, zaś w Warszawie pod numerem 560Ɉ1 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rub. sr. 2,195 kopiejek 56, z większej sumy rsr. 2,345 kop. 56 pochodzącej. z procentem 5%, od dnia 31 Grudnia 1866 r. (12 Stycznia) 1867 roku, i kosztów od Kazimierza Nawarskiego obywatela, właściciela dóbr ziemskich Krzywicy w Okręgu Siennickim położonych, zaś w Warszawie pod Nr. 1050 zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Walentego Supryniewicza, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 17 (29) Maja 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Krzywica, składające się z folwarku i wsi Krzywica w powiecie Mińskim gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego, w gminie i parafji Siennica położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Kazimierza Nawarskiego należące, w dzierżawnem posiadaniu Piotra Nawarskiego, za kontraktem urzędowym w księdze wieczystej dóbr Krzywica, przed Rejentem Rościszewskim zawartym, w dniu 28 Lutego (12 Marca) 1867 r. na lat trzy od d. 13 Marca 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. za cenę rocznie rs. 1,000 i za całe lat trzy z góry uiszczoną zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości gruntu ornego około włók 9 albo dziesiatyn 138, lasu około włók 8 albo dziesiatyn 123, (zaś lasu 15 włók czyli dziesiatyn 230 już sprzedanego,) łąk około mórg 50 albo dziesiatyn 26, pod zabudowaniami i ogrodami około mórg 6 albo dziesiatyn 3, resztę zajmują miedze, drogi, rowy i nieużytki.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

Folwark i wieś Krzywica:

1. Dwór z drzewa na podmurowaniu z cegły palonej, gontami kryty, z kominem murowanym.

2. Spiżarnia z drzewa gontami kryta.

3. Ogród owocowy i warzywny, od podwórza sztachetami z łat rzniętych, a od pola płotem z żerdzi ogrodzony, w którym jest drzew owocowych około sztuk 100, oraz szparagarnia, niemniej sadzawka mała niezarybiona.

4. Pszczolnik masiv murowany, składający się z dwóch domków murowanych gontami kryty, każdy o jednym kominie, pomiędzy któremi jest parkan z cegły palonej murowany, z furtką drewnianą.

5. Pasieka żerdziami ogrodzona z furtką.

6. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą drewnianą.

7. Dziedziniec sztachetami z łat rzniętych ogrodzony, w tych brama wjezdna, zaś w dziedzińcu trawnik z klombami barjerką drewnianą ogrodzony, drzew dzikich sztuk kilka.

8. Domki dwa z drzewa gontami kryte, o jednym kominie murowanym.

9. Podwórze parkanem z desek z furtką otoczone.

10. Drwalnia z drzewa gontami kryta.

11. Piwnica w ziemi z cegły palonej murowana gontami kryta.

12. Piwnica druga również murowana i gontami kryta jak poprzednia.

13. Chlewek z drzewa gontami kryty.

14. Gorzelnia z cegły palonej murowana, gontami kryta o jednym kominie, w której znajduje się aparat Pistorjusza kompletny, jako to: kocioł parowy miedziany, dwa kotły miedziane wywarne, dwa ogrzewacze z talerzami, cztery kadzie, parówka drewniana z żelaznemi obręczami i inne utensylja. Gorzelnia ta była w dzierżawnem posiadaniu Stanisława Przyłuskiego do Św. Jana 1867 r.

15. Budynek z drzewa gontami kryty.

16. Chlewek z drzewa gontami kryty.

17. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.

18. Stodoła z drzewa w słupy murowana, gontami kryta, w której znajduje się maszyna młocarnia cztera konna, wraz z sieczkarnią, od której maneż na zewnątrz, a nad tym szopa czyli dach słomą pokryty.

19. Holendernia z drzewa w słupy murowana gontami kryta.

20. Wołownia wraz ze stajniami z drzewa gontami kryta.

21. Wozownia z desek gontami kryta.

22. Szopa czyli dach gontami kryty na słupach drewnianych wsparty.

23. Dom z drzewa gontami kryty, trzy kominy murowane mający.

24. Chlewiki z drzewa słomą pokryte.

25. Dom czworak z drzewa dranicami kryty o jednym kominie murowanym, w domu tym jest urządzona kuźnia, z której Michał Rowicki kowal, opłaca do dworu rocznie rsr. 18, ma pomieszkanie i dodane 3/4 morgi gruntu.

26. Karczma z drzewa gontami kryta, dwa kominy murowane mająca, w połowie której mieszka karczmarka Marjanna Ostrowska i szynkuje trunek dworski za umówionem wynagrodzeniem, a w drugiej połowie pachciarz.

27. Chlewiki dwa małe z drzewa deskami kryte.

28. Sernik z drzewa na słupie drewnianym.

29. Piwnica w ziemi wymurowana gontami kryta.

30. Budynek z drzewa bez dachu.

Majdan do wypalania smoły i terpentyny, czyli:

31. Piece dwa masiv murowane, do wyrabiania smoły.

32. Piwnica w ziemi drzewem cembrowana ziemią pokryta.

33. Dom czyli barak z drzewa, gontami kryty, z kominem murowanym, Majdan ten dzierżawi Szymon Orensztejn, za kontraktem prywatnym na lat sześć do Św. Jana 1869 r. zawartym, za cenę roczną rsr. 120, z tym warunkiem, że po upływie lat sześciu czyli ekspiracji kontraktu, piece które zbudowane były kosztem dzierżawcy staną się własnością dworu, a dom mieszkalny własnością dzierżawcy pozostanie.

34. Barak z drzewa gontami kryty, własnością właścicieli zakupionego lasu.

We wsi tej nowo obdarowanych włościan jest piętnastu z imion i nazwisk, oraz ilość gruntu posiadających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N-rem 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Janowi Kozłowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku, w mieście Mińsku urzędującemu, na ręce Leona Bykowskiego, podpisarza tegoż Sądu.

3. Walentemu Szczęsny, Wójtowi gminy Siennica, do której to gminy dobra ziemskie Krzywica należą, w mieście Siennicy urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom, d. 22 Maja (3 Czerwca) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie d. 30 Maja (11 Czerwca) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 8 (20) Sierpnia r. b.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 13 (25 Czerwca 1867 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warzawie d. 13 (25) Czerwca 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, do sprzedaży dóbr tych ułożonych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym dnia 5 (17) Września 1867 r. termin do przygotowawczego dóbr tych przysądzenia wyznaczył na d. 27 Września (9 Października t. r. w którym to dniu powyż rzeczone dobra Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi przygotowawczo za sumę rs. 5,000 przysądzone zostały. Następnie tenże Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin ostatecznego dóbr tych przysądzenia wyznaczył na d. 23 Listopada (10 Grudnia) 1867 r. Że jednakże w terminie tym sprzedaż z powodu sporów do skutku nie przyszła, przeto tenże Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym d. 6 (18) Stycznia 1869 r. nowy termin do ostatecznego dóbr tych przysądzenia, wyznaczył na d. 18 Lutego (2 Marca) 1869 r., w którym to dniu na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, w Wydziale pierwszym o godzinie 10 z rana, powyż rzeczone dobra ostatecznie sprzedane zostaną.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 10,182 ko. 91, jako 2/3 części szacunku taksą przez biegłych sądowych sporządzoną wykrytego.

Warszawa dnia 7 (19) Stycznia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 522. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie S-rów Marcina Ciechanowskiego, b. Pisarza Aktowego, jako to, Klotyldy Ciechanowskiej panny doletniej, panny byłego zgromadzenia Felicjanek, z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie pod Nr. 716, Wandy z Ciechanowskich Aleksandra Żelechowskiego, urzędnika Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych żony, w assystencji męża czyniącej, czyli obojga małżonków Żelechowskich, w Warszawie pod Nr. 233, Emmy z Ciechanowskich Aleksandra Pstrokońskiego jeometry żony, w assystencji męża, czyli obojga małżonków Pstrokońskich, we wsi Kamienna, Okręgu Szydłowskim Powiecie Opoczyńskim, Walerji z Ciechanowskich Pstrokońskiej, po Adamie Pstrokońskim, byłym wojskowym pozostałej wdowy, w Warszawie pod Nr. 716, Bronisława Ciechanowskiego, urzędnika Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Warszawie pod Nr. 484, Mieczysława Ciechanowskiego urzędnika górnictwa, we wsi Dąbrowie Górniczej Okręgu Olkuskim Gubernji Radomskiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 519 przy ulicy Podwal zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy: a) dla Klotyldy Ciechanowskiej rs. 1,088 kop. 85 4/7; b) Emy z Ciechanowskich Aleksandra Pstrokońskiego żony rs. 1,013 kop. 31 4/7; c) Wandy z Ciechanowskich Aleksandra Żelechowskiego żony, rs. 1,027 kop. 41 4/7; d) Walerji z Ciechanowskich Pstrokońskiej wdowy, rs. 1,594 k. 89 4/7; e) Bronisława Ciechanowskiego, rs. 1,462 k. 5 4/7; f) Mieczysława Ciechanowskiego, rs. 1,392 kop. 84 4/7, czyli w ogóle rs. 7,579 kop. 38 3/7, z procentem 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1866 r. i kosztów od Aleksandra Boskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1567 przy ulicy Widok położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Walentego Supryniewicza, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 29 Grudnia 1866 r. (10 Stycznia 1867 r.) sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, przy ulicy Widok pod Nr. 1567, w Gminie Magistratu Miasta Warszawy w Cyrkule policyjnym X, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału III, na gruncie czynszowym, z którego się opłaca czynszu rocznie rs. 2 kop. 85 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Aleksandra Boskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Nieruchomość ta, ma na długość frontu około łokci 60, albo arszynów 48, a na głębokość od frontu aż do tyłu, około łokci 72, albo arszynów 58.

Na gruncie powyższej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana dwupiętrowa, dachówką kryta 6 kominów murowanych mająca.

2. Oficyna masiv murowana dwupiętrowa, dachówką kryta, 3 kominy murowane mająca.

3. Oficyna dwupiętrowa dachówką kryta, 3 kominy murowane mająca.

4. Oficyna czyli korpus masiv murowany, dwupiętrowy, dachówką kryty, 3 kominy murowane mający.

5. Dwa małe parkany murowane.

6. Śmietnik z bali.

7. Sztachetki z łat rzniętych.

8. Studnia żelazna z daszkiem i korbą takąż.

9. Klomb sztachetkami ogrodzony, w którym jest młodych drzewek 13.

10. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 29 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 519 przy ulicy Podwal zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr 387, urzędującemu, na ręce Edwarda Minkowieckiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie, pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 6 (18) Stycznia 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 6 (18) Stycznia 1867 r., a w dniu dzisiejszym do

księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, w Wydziale I na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana, dnia 22 Marca (3 Kwietnia) 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 19 (31) Stycznia 1867 r.

Radca Dworu Zgórski

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych do sprzedaży tej nieruchomości ułożonych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1867 r. termin do przygotowawczego tej nieruchomości przysądzenia wyznaczył na d. 5 (17) Maja 1867 r. w którym to dniu pomieniona nieruchomość Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi przygotowawczo za sumę rs, 10,000 przysądzoną została, następnie tenże Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym termin do ostatecznego tej nieruchomości przysądzenia wyznaczył na d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1867 r. Lecz gdy S-ów Ciechanowskiego w należności swej zostali spłaceni, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym d. 16 (28) Lipca 1868 r. na domaganie się Heleny z Brzezińskich po Józefie Dyzmańskim pozostałej wdowy w Warszawie w domu pod Nr. 497 lit. A. zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata w Warszawie w domu pod Nr. 519 zamieszkałego obrane mającej jako wierzycielki sumy rs. 21,000 z procentem przy wypłacie obliczyć się winnym, tąż Helenę Dyzmańską do dalszego popierania subhastacji pomienionej nieruchomości subrogował, a drugim wyrokiem dnia siedmnatego (dwudziestego dziewiątego Września tysiąc ośmset sześćdziesiątego ósmego roku zapadłym powtorny termin do ostatecznego tejże nieruchomości przysądzenia wyznaczył na dzień 30 Października (11 Listopada) tysiąc ośmset sześćdziesiątego ósmego roku. Że jednakże termin; ten z powodu sporów do skutku nie przyszedł, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym dnia trzeciego (piętnastego) Stycznia tysiąc ośmset sześćdziesiątego dziewiątego roku, nowy termin do ostatecznego tej nieruchomości przysądzenia wyznaczył na dzień czternasty (dwudziesty szósty) Lutego tysiąc osmset sześćdziesiątego dziewiątego roku, w którym to dniu na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego w Wydziale pierwszym o godzinie dziesiątej z rana dopiero rzeczona nieruchomość ostatecznie sprzedaną zostanie. Licytacya zacznie się od sumy rs. 53,963 kop. 20 jako $^2/_3$ części szacunku taksą przez biegłych sądowych sporządzoną wykrytego

Warszawa dnia 6 (18) Stycznia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórki.

N. D. 509. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 632 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Bohdana Oczapowskiego, Profesora Szkoły Głównej w Warszawie pod Nr. 1299/1300 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Antoniego Okolskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 550 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,800 z procentem od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 r., tudzież sumy rsr. 126, jak niemniej kosztów subhastacyjnych od Alexandra Prażmowskiego, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 546 położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie daty 7 (19) Wrzesnia 1868 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

NIERUCHOMOŚĆ

Nr. 546 w Warszawie przy ulicy Długiej położona, w cyrkule policyjnym i administracyjnym III, gminy miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju miasta Warszawy wydziału I, na gruncie dziedzicznym, prawem własności do egzekwowanego dłużnika należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, ogólnej rozległości około łokci kw. 7,700 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom frontowy parterowy, murowany, dachówką kryty, o dwóch kominach, sześciu oknach i dwóch drzwiach.
2. Dom frontowy parterowy murowany o jednym kominie, trzech oknach i 2 drzwiach sklepowych.
3. Brama wjezdna z furtką z drzewa.
4. Oficyna murowana o jednym piętrze pod półdachem dachówką krytym, trzech kominach.
5. Oficyna murowana, parterowa, pod półdachem dachówką krytym, z przystawką drewnianą.
6. Oficyna pasażykowa murowana o jednym piętrze, pod półdachem dachówką krytym.
7. Przystawka murowana parterowa, deskami kryta.
8. Oficyna murowana o jednym piętrze, pod półdachem dachówką krytym, czterech kominach i trzynastu oknach.
9. Stajnia, wozownia i kloaki murowane, o parterze pod półdachem dachówką krytym.
10. Oficyna poprzeczna murowana o parterze, czterech kominach pod półdachem dachówką krytym.
11. Zabudowanie parterowe murowane dachówką kryte, mieszczące w sobie stajnie i wozownie, a w części mieszkalne.
12. Oficyna murowana o jednym piętrze, dwóch kominach, z facjatką pod półdachem dachówką krytym.
13. Oficyna parterowa murowana pod półdachem dachówką krytym, dwóch kominach.
14. Dwa ogródki kwiatowe deskami okolone.
15. Bruk z kamienia polnego w podwórzu.

Oprócz właściciela, mieszkających lokatorów jest dziewięciu, w akcie zajęcia z imion i nazwisk, oraz jaką cenę najmu uiszczają wyrażonych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Antoniego Okolskiego Adwokata w Warszawie, pod Nr. 550 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału I pod Nr. 549 urzędującemu, do rąk własnych.
2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Stefana Mitraszewskiego urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom d. 17 (29) Września 1868 r.

Wniesione do księgi wieczystej nieruchomości powyższej w Warszawie w dniu 19 Września (1 Października) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy placu Krasińskim pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 11 (23) Listopada 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Antoni Okolski Adwokat w Warszawie pod Nr. 550 zamieszkały.

Warszawa d. 30 Wrześ. (12 Paźdz.) 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 30 Wrześ. (12 Paźdz.) 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 546 w Warszawie położonej, w dniu 11 (23) Listopada, 25 Listopada (7 Grudnia) tudzież 9 (21) Grudnia 1868 r. Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem z dnia 9 (21) Grudnia t. r. wyznaczył termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 7 (19) Stycznia 1869 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,000, którą popierający sprzedaż w terminie tym postąpi.

Warszawa dnia 10 (22) Grudnia 1868 r.

Pisarz Trybunału, Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 546 w Warszawie położona przysądzoną została przygotowawczo Józefowi Bohdanowi Oczapowskiemu za sumę rs 3,000, Trybunał zaś Cywilny Warszawski wyrokiem w dniu 7 (19) i 8 (20) Stycznia 1869 r. wydanym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 5 (17) Marca 1869 r. godzinę 10 z rana który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego w wydz. I. pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części ceny z ostatniego kontraktu nabycia, albo od $^2/_3$ części taksy, gdyby takowa nakazaną i sporządzoną została.

Vadium wynosi rs. 2,500.

Warszawa dnia 9 (21) Stycznia 1869 r.

Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 525. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Szymanowskiego obywatela, w Warszawie pod Nr. 723 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokeli, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, Obrońcy przy b. Radzie Stanu, w Warszawie pod Nr. 647/8 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 10,500 z procentem od d. 9 (21) Czerwca 1868 r. i kosztów egzekucyjnych od Ksawerego Dzięgielewskiego, Jana Sobańskiego, Józefa Kuron i Jana Sobieckiego, wszystkich, jako współwłaścicieli dóbr ziemskich Wręcza, w powiecie Grodiskim, gubernji Warszawskiej położonych, w tychże dobrach zamieszkałych, protokółem Antoniego - Onufrego Szadkowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 30 Października (11 Listopada) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Wręcza, wedle wykazu hypotecznego w O gu Błońskim, powiecie Warszawskim, Wólka zaś Wręcka w Okręgu i powiecie Łowickim, gubercji Warszawskiej z przyległościami, w obrębie których znajdowały się nomenklatury: folwark i wieś zarobna Wręcza, folwark i wieś zarobna Huta Wręcka, wieś zarobna Wólka-Wręcka; osada Młynek zwana, tudzież kolonje: Chroboty, Zazdrość, Grabie i Karczunek, obecnie zaś dobra te Wręcza z przyległościami Wólką-Wręcką, Grabie, Chroboty, Młynek Wręcki, i w miejscu dawniej Zazdrość, Nowy-Dwór w O-gu Błońskim, powiecie Grodiskim, gubernji Warszawskiej, w gminie Radziejowice, parafii Mszczonów, pod okręgiem Sądu Pokoju w Błoniu położone, prawem własności do egzekwowanych dłużników, głównie Ksawerego Dzięgielewskiego, a z tytułu nabycia części gruntów do Jana Sobańskiego, Józefa Kuron i Jana Sobieckiego należące i w posiadaniu tychże zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości gruntu z jednego kawała około 66 włók zawierające.

Osada Nowy-Dwór aktem urzędowym przed Stanisławem Jasińskim, Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 27 Października (8 Listopada) 1861 r. sporządzonym wypuszczoną została w wieczystą dzierżawę niegdy Tomaszowi Gałęzowskiemu, z 6 włók gruntu składająca się, z której tenże zobowiązał się opłacać wiecznemi czasy z każdej morgi po rs. 2 k. 10, teraz zaś znajduje się w posiadaniu i użytkowaniu sukcesorów rzeczonego Tomasza Gałęzowskiego, i wszelkie tam znajdujące się zabudowania, są ich wyłączną własnością.

Na gruncie zajmowanych dóbr Wręczy, znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom dworski pałac zwany z cegły na wapno murowany i w części z drzewa wybudowany o trzech kominach murowanych nad dach gontami kryty wyprowadzonych z dwóch części złozony, część pierwsza w poprzecz o parterze i jednem piętrze, a część druga w podłuż tylko o parterze z gankiem żelaznym lapym, na słupkach żelaznych wspartym, blachą pokryty, z boku przystawka murowana, w ktorej jest wejście do kuchni i piwnica dachówką karpiówką pokryta, z tyłu również przystawka gontami kryta, murowana, przy domu tym znajduje się kanał do zlewania nieczystosci balami przykryty.
2. Zabudowanie z drzewa w węgieł postawione z kominem murowanym nad dach gontami pokryty wyprowadzonym, z piwnicami u spodu murowanemi, przy tem komin wysoki murowany, gdyż w zabudowaniu tem oprócz części mieszkalnej mieści się mielcuch z lassami do wyrabiania słodu.
3. Chlewki z drzewa nowo wystawione gontami pokryte. Przy tem studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem, oraz koryto drewniane.
4. Zabudowanie z cegły palonej na wapno, w guście gotyckim murowane, dachówką karpiówką kryte na gorzelnią przeznaczone, z wystawką z boku do składu węgli pod półdachem karpiówką kryta, z boku kilsztok w górze na słupkach drewnianych z bali urządzony, komin od gorzelni nad dach z cegły wymurowany, na zewnątrz z tyłu stoi kadź duża wężowka zwana, z bali drewnianych w cztery grube obręcze żelazne obita, obok tego budynku studnia w ziemi wykopana, cembrowana z dwuręcznym wachadłem, wewnątrz zaś tego zabudowania jest kompletny aparat gorzelniany Pistorjusza, z wszelkiemi do tegoż należącemi rekwizytami.
5. Zabudowanie drewniane z łat w słupy wystawione, gontami pokryte.
6. Zabudowanie w kąt prosty z drzewa na podmurowaniu z cegły wystawione, gontami kryte, na oborę przeznaczone, przy tem przybudowane są 4 chlewki pod półdachem, gontami i deskami pokryte; z drugiego boku chlewki dla karmników, a także studnia czyli zbiór z gorzelni wypływającego wywaru.
7. Szopa z drzewa w słupy, wcale nie osłonięta gontem z wierzchu pokryta.
8. Zabudowanie z drzewa na podmurowaniu gontami pokryte, w którem mieszczą się stajnie i wozownie.
9. Owczarnia z drzewa z bali w węgieł na podmurowaniu wystawiona, gontami pokryta o dwojgu drzwiach na przestrzał.
10. Spichrz masiv z cegły na wapno murowany na podmurowaniu z kamienia polnego, o trzech kondygnacjach z piwnicą, dachówką karpiówką pokryty.
11. Słupy murowane po spalonej stodole.
12. Stodoła w kąt prosty z drzewa w słupy murowane wybudowana, słomą pokryta, o 3-ch klepiskach z wierzejami na przestrzał.
13. Dom z drzewa na podmurowaniu o parterze gontami pokryty, o dwóch kominach murowanych z drabinką na dachu leżącą i wystawką na słupkach drewnianych, na mieszkanie dla ogrodnika przeznaczony.
14. Chlewki z drzewa pod półdaszkiem z gont, z dwóch części złożone,
15. Dwie piwnice w ziemi wykopane, słomą i ziemią pokryte.
16. Trephaus murowany z miejscem na ognisko murowanem, z kominkiem również murowanym; obok sadzawka.
17. Budka czyli zebrana ze stawu dawniej łazienka z drzewa wybudowana, gontami kryta.

Przy powyższych budowlach studnia cembrowana z kulką do wyciągania wody.

18. Zabudowanie z drzewa w węgieł wystawione, gontami pokryte z kominem murowanym w którym o jednym ganku jest młyn wodny. Tu mieszka Berek Wiskitski, który podał, że młyn z mieszkaniem ma sobie wypuszczony na lat 8 w dzierżawę, z której nic nie płaci, a nadto ma dodane 4 morgi gruntu i utrzymuje na oborze dworskiej krów własnych 18, z których opłaca po 15 rsr. od sztuki rocznie.
19. Obórka z drzewa w węgieł nowo zbudowana, deskami pokryta.
20. Stodółka z drzewa w słupy o jednem klepisku słomą kryta z wierzejami.
21. Piwnica w ziemi wykopana, kamieniem polnym wyłożona, z wierzchu ziemią nakryta. Tu znów podał Wiskitski że budowle te są jego własne, jako z jego funduszów wybudowane.
22. Dom z drzewa w węgieł zbudowany, dwojak zwany, o jednym kominie murowanym, nad dach gontami kryty wyprowadzonym, z drabiną na dachu leżącą; dom ten w połowie jest uwłaszczony.
23. Chałupa z drzewa w węgieł zbudowana, słomą kryta, z kominem nad dach wymurowanym. Tu sołtys Stanisław Adamczyk oświadczył, że chałupa ta należy do gromady i jest przeznaczoną na szkółkę.
24. Dom z drzewa w węgieł, z kominem murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym.
25. Dwa domy ośmioraki zwane z drzewa na podmurowaniu z cegły wybudowane, każdy o dwóch kominach murowanych, z tych jeden gontami, drugi dranicami kryty.
26. Chlewki z drzewa zbudowane.
27. Karczma z drzewa w węgieł na podmurowaniu bez zajazdu, gontami pokryta, z jednym kominem murowanym. Przy tej studnia cembrowana bez kubła
28. Kuźnia z drzewa w węgieł i słupy deskami pokryta, z kominem nad dach wymurowanym. Karczmę wraz z kuźnią utrzymuje Andrzej Lipert, który wszelką robotę kowalską do dworu uskutecznia, szynkuje trunek dworski, za co bierze 2 złote od sta, rs. 100 rocznie i 14 korcy ordynarji
29. Karczma na Chrobocie z zajazdem pod jednym dachem z drzewa w węgieł wybudowana z jednym kominem murowanym, nad dach gontami kryty wyprowadzonym. Tu mieszka Walenty Skrzynecki, który ma dodaną morgę gruntu i morgę łąki, z czego płaci rocznie rs. 90.
30. Dom z drzewa wybudowany gontam kryty, z kominem nad dach wymurowanym podwórkiem płotem z żerdzi osłoniętem.
31. Dom z drzewa w węgieł wybudowany, z kominem nad dach wymurowanym deskami pokryty, przytem stodółka z drzewa w słupy o jednym klepisku, deskami kryta, piwnica z bali, chlewek pod pół daszkiem z desek, barak w ziemi wykopany ziemią pokryty, kloaka pod półdaszkiem z desek i przy głównym domu mały z drzewa domek w węgieł z kominem z boku blaszanym, co wszystko jest własnością kupca lasu Jakóba Edelmana, który zabudowania te zabrać ma prawo. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem.

Przy granicy dóbr tutejszych płynie woda od miasta Mszczonowa, żadnego nazwiska niemająca.

32. Młyn wodny o dwóch gankach z drzewa w węgieł wybudowany, gontami kryty z kołam obrotowem, dwoma kamieniami.
33. Chałupa z drzewa w węgieł słomą pokryta, z kominem nad dach wymurowanym stodółka i obórka z drzewa w słupy słomą kryte. Tu mieszka Jan Borowiec, który oświadczył, że młyn ten z należącemi do niego zabudowaniami, oraz 8 mórg gruntu d. 1 Kwietnia 1868 r. przed Myślińskim Rejentem w Błoniu, od poprzedniego właściciela tegoż młyna Sobańskiego, za 11,500 złp. na swą własność nabył, a tak młyn ten zajęciu ulegać niemoże
34. Karczma w Grabcu czyli Grabie Wręckie z drzewa w węgieł wybudowana, słomą kryta, z kominem nad dach wymurowanym, z zajazdem z drzewa w słupy pod słomą na podmurowaniu. Karczmę tę utrzymuje Julianna Giernatowska, do której ma dodane 2 morgi gruntu i morgę łąki, z czego płaci rocznie rs. 60 Tu także znajduje się studnia obecnie zawalona.
35. W Wólce Wręckiej karczma na podmurowaniu z kamienia z drzewa w węgieł zbudowana, gontami pokryta z kominem nad dach wymurowanym. Przy niej zajazd z drzewa w słupy zbudowany gontami kryty, z tyłu obórka pod półdachem gontami krytym. Karczmę

tę utrzymuje Franciszek Szczepański, do czego ma dodane pięć mórg gruntu i łąkę, z czego opłaca rs. 120 rocznie.

Inne zabudowania należą do uwłaszczonych włościan.

Inwentarz do gruntu przywiązany, jest: koa 30 i owiec 400.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia, u sprzedażą dyrygującego Józefa Kokel, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego Obrońcy przy b. Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 647/8 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Janowi Solnickiemu, Wójtowi gminy Radziejewice, do której dobra Wręcza z przyległościami w Powiecie i Gubernji Warszawskiej położone należą, zaś w mieście Mszczonowie urzędującemu, na ręce własne.

2. Ludwikowi Przeździeckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Błoniu, w tymże mieście Gubernji Warszawskiej urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 6 (18) Grudnia 1868 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie dnia 16 (28) Grudnia 1868 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Wręcza z przyległościami, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr. 549 czynności swe odbywającego, w Wydziale I, o godzinie 10 z rana, dnia 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kokeli, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, Obrońca przy byłej Radzie Stanu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 30 Grud. (11 Stycz.) 1868/9 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 30 Grud. (11 Stycz.) 1868/9 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 459. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, stosownie do art. 682 K. P. S., iż na żądanie Ludwiki z Szymońskich Morowskiej, po Józefie Morowskim pozostałej wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się, w mieście Warszawie zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Jana Prawdzic Gowarzewskiego, Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego, który subhastacją dóbr Iwanowice z przyległościami w jej imieniu popiera, mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 5.100, na poczet której już w trakcie egzekucji uplacono listami likwidacyjnemi rs. 500 k. 90½ z procentem, od Włodzimierza Trepki, właściciela dóbr Iwanowic z przyległościami, w Niemieckiej wsi, jako głównej rezydencji tychże dóbr mieszkającego, z mocy obligacji przed Rejentem Wilchelmem Grabowskim w Kaliszu zeznanej dnia 25 Września (7 Października) 1865 r. należnej, protokółem Franciszka Roweckiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, na gruncie w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) 1868 r. rozpoczętym, a w dniu 29 Czerwca (11 Lipca) t. r. ukończonym; zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE

Iwanowice, składające się z miasta Iwanowice, folwarku i wsi Niemieckiej-wsi zwanej, folwarku Guzdek, młyna Pośrednik i Kurzy Bród, kolonji Joanka, pustkowia Daniel, oraz nowo ocbudowanych osady Guzdek i kolonji Włodzimierz, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, z wyłączeniem z pod zajęcia i sprzedaży zabudowań i gruntów na własność włościan przeszłych, zresztą z wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami, łąkami, pastwiskami, zaroślami, zagajnikami, czynszami, propinacją, rybołóstwem, polowaniem, inwentarzem żywym i martwym, gorzelnią i browarem, oraz w nich znajdującemi się aparatami miedzianemi naczyniami i porządkami, z tem wszystkiem co całość ich stanowi, co wykaz hypoteczny obejmuje i w tem ograniczeniu jak się nateraz znajdują i jak prawnie teraźniejszemu właścicielowi służą i służyć mogą.

Dobra te żadną obcą dziedziną nie przecięte i ściśle z sobą połączone, graniczą na wschód słońca z dobrami Chojne, Główczyn, i folwarkiem Bogumiłów, a na południe z dobrami Sobieseki, Wesółka i kolonją Sobieseki zwaną, na zachód słońca z temiż dobrami Sobieseki i dobrami Opatowskiemi, na północ z dobrami Szczytniki i Chojne, należą do parafii i gminy Iwanowice, położone w Okręgu, Powiecie i Gubernji Kaliskiej, pozostają w posiadaniu naturalnem i cywilnem Włodzimierza Trepki właściciela i przez niego samego tylko zarządzane.

W mieście Iwanowicach jest karczma dworska wraz z stajnią wjezdną, w której mieszka Berek Grünwald, dzierżawca propinacji w całych dobrach, który sam od siebie ma ustanowionych szynkarzy i opłaca za też prawa temuż Włodzimierzowi Trepce rocznie i ogólnie rs. 1,200. Kontrakt jego kończy się z dniem 17 (29) Września 1869 r. Prócz tego w temże mieście znajduje się dom drewniany do dominium należący, który zajmuje Magistrat miasta Iwanowic i opłaca dworowi czynszu rocznie rs. 38. Kościół murowany gontami kryty, z zabudowaniami, a dla uposażenia Proboszcza w ogrodach i gruntach sześć mórg tegoż gruntu; inne zaś zabudowania gospodarskie, grunta, łąki i bór odpadły do Skarbu Królestwa, które dzierżawi Włodzimierz Trepka i dla tego z pod zajęcia wyłączone zostały.

Folwark Guzdek, obejmujący przestrzeni włók 10 mórg 6 miary nowo-polskiej, składający się z gruntów ornych, łąk, pastwisk, i zagajników, nabył na własność Feliks Marczewski, za kontraktem przed Rejentem Teofilem Józefem Kowalskim, pod dniem 6 (18) Września 1867 r. sporządzonym, który z pod zajęcia tymczasowo wyłączony został. W młynie pośrednik żadnych budynków dworskich ani młyna niemasz. Kurzy Bród z gruntami i łąkami wcielony został do pustkowia Daniel. Na folwarku Guzdek posiadają: Szymon Milborski gruntu mórg 20, Andrzej Wróbel mórg 21, Jan Wardęga mórg 30, Wojciech Siciarek mórg 35, Wojciech Zimny mórg 22, Michał Matusiak mórg 22. Na folwarku Włodzimierz nowo odbudowanym: Jakób Majdajski mórg 30, Karol Kreszczyński włók 2 mórg 15, Wójciech Włódarek mórg 31, Wojciech Wietrzyk mórg 4½, wyżej rzeczony Karol Kreszczyński mórg 15, Michał Dombrowski mórg 15, Wawrzyniec Kzymazis włókę 1 mórg 21, Kazimierz Trzeciak morg 7½, Ignacy Błaszczak mórg 15, Aleksander Krzywda mórg 22½, Jakób Bartosiak włókę 1, Jan Januszkiewicz włókę 1 morg 15, Wojciech Łoziński morg 5, a na folwarku Daniel: Majcher Mroziak morg 25, Andrzej Radwański morg 18, Antoni Suchecki mórg 4, Jan Bartószek włókę 1, Ewa Jaentz morg 18, Walenty Borecki włók 2.

Wszyscy ci okupili grunta i łąki już po Najwyższym Ukazie z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. i dla tego one zajęte zostały. Przy sprzedaży tych dóbr właściciel zastrzegł sobie propinacją i polowanie. Zabudowania przez powyższe osoby zajmowane i używane, mają być ich własnością, jako przez nich wystawione.

Mieszkańcy miasta Iwanowic w moc Najwyższego Ukazu dnia 28 Października (9 Listopada) 1866 r. wydanego, od płacenia czynszu gruntowego i wszelkich obowiązków względem dworu, raz na zawsze są wolni, a oprócz tego mają prawo służebności, wolnego pastwiska na łąkach i polach dworskich, tudzież brania leżałego drzewa na opał, oraz wrębu na budowle z borów do dóbr Iwanowic należących.

Granice są nie sporne, a całe dobra mają przybliżonym sposobem rozległości około włók 53 morg 3 pręt. kwadratowych 100, na miarę nowopolską, czyli dziesiatyn 797 na miarę ruską. Grunta należą do klasy II, III i IV. Zabudowania dworskie i gospodarskie znajdują się potrzebom miejscowym odpowiednie, po szczególe w protokóle zajęcia wymienione i opisane, a dwór murowany, z dwóch boków piętrzony, takaż gorzelnia i stodoła o trzech klepiskach i owczarnia. Dwa stawy, jeden za kląbami, a drugi w ogrodzie, znajdują się.

W dobrach tych jest inwentarz żywy i martwy, młockarnia i sieczkarnia, gorzelnia i browar w jednym budynku z aparatami i kuźnia w której porządki są wyłączną własnością kowala. Podatki dworskie do kasy powiatowej i gubernialnej w Kaliszu opłacające się, wynoszą rocznie rs. 695 k. 16, a zaległe w opłacie czynią rs. 1364 k. 17.

Szczegółowy opis zajętych dóbr Iwanowice, pod względem wysiewów, rodzaju gruntów, stanu zabudowań i ich ilości, oraz innych przedmiotów, znajduje się w protokóle zajęcia, który u popierającego sprzedaż Patrona Jana Prawdzic Gowarzewskiego i w biurze Pisarza Trybunału, gdzie jest zaregestrowany, każdego czasu przejrzany być może.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach: Pisarzowi Sądu Pokoju O-gu Kaliskiego, Stanisławowi Białobrzeskiemu, na ręce Adama Hinciger Podpisarza tegoż Sądu; Wójtowi gminy Iwanowice Antoniemu Kuczamer, i Włodzimierzowi Trepce właścicielowi i dozorcy, do rąk własnych w d. 1 (13) Sierpnia, wreszcie Burmistrzowi miasta Iwanowic Franciszkowi Wiesiołowskiemu d. 24 Września (6 Października), następnie do księgi wieczystej dóbr ziemskich Iwanowice w Kancelarji Ziemiańskiej d. 30 Września (12 Października) wniesiony, a do księgi zaregestrowań, w kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej, dnia 7 (19) Października, wszystko r. b., wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu sądowym przy ulicy Józefina położonym.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży na tejże audjencji Trybunału w d. 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r. o godzinie 10, drugie d. 12 (24) Grudnia 1868 r. a trzecie dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868/9 r. z rana nastąpiło. Termin do tymczasowego przysądzenia dóbr w mowie będących, oznaczony został na d. 13 (25) Lutego 1869 r. godzinę 10 z rana, które odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału rzeczonego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 41,333 k. 33⅓, jako ⅔ części ceny ostatniej sprzedaży.

Kalisz d. 7 (19) Stycznia 1869 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migorski.

N. D. 524. Извѣщаю: что Января 16 (28) дня с. г. въ 11 часовъ утра на торгу Гржибовъ имѣнуемымъ, того-же дня въ 12 часовъ полдня, на торгу Северыновъ имѣнуемымъ и Января 17 (29) дня с. г. въ 12 часовъ полдня на этомъ же торгу Северыновъ въ Варшавѣ, законно занятые движимости: ясеновые, съ краснаго дерева, дубовые и палисандровые, а именно: шкафы, кровати, каваны, стулья, кресла, бюро, столы и т. п. разные вещи черезъ публичную лицитацію проданы останутся.

И. Курманъ, Судебный Приставъ.

* * *

Podaję do wiadomości: że w d. 16 (28) Stycznia r. b. o godzinie 11 z rana na targu Grzybów zwanym, w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu Sewerynów zwanym i w d. 17 (29) Stycznia r. b. o godzinie 12 w południe, na tymże targu Sewerynów w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jesionowe, machoniowe, dębowe i palisandrowe jako to: szafy, łóżka, kanapy, fotele, krzesła, biórko, stoły i t. p. różne przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman, Komornik.

N. D. 502. Prawnie zajęte ruchomości mianowicie: fortepian machoniowy, meble machoniowe, jesionowe, serwetki, chustki do nosa płucienne z literami K. G. salopa rypsowa lisami podbita, zegar, rądle miedziane, warsztaty, heble i naczynia stolarskie i t. p. w d. 15 (27) Stycznia r. b. o godzinie 11 rano na Grzybowie, w d. 16 (28) b. m. i r. o godz. 10 i 11 rano na Starym Mieście, w d. 17 (29) b. m. i r. o godz. 10 na Muranowie i d. 20 Stycznia (1 Lutego) b. r. o godz. 2 po południu na targu Wołowym zwanym w Pradze przy Warszawie sprzedane zostaną przez publiczną licytację.

A. *Nowicki*, Komornik.

N. D. 503. Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji Sądowej jako to: biórko na jesion malowane, łużko jesionowe, szafka i t. p. w d. 15 (25) Stycznia r. b. o godzinie 10 rano na targu przy 3-ch Krzyżach przez publiczną licytację sprzedane będą.

Nawrocki, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D 68. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ Франца Хербута, въ послѣдній разъ въ городѣ Сувалки проживающаго, а происходящаго изъ деревни и гмины Конецборъ, чтобы въ теченіи 30 дней явился въ Судъ здѣшній, для оправданія себя, въ противномъ же случаѣ Судъ поступить по законамъ.

Кальварія дня 12 (24) Декабря 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, де Іохне.

* * *

Wzywa Franciszka Herbuta, ostatnio w M. Suwałkach przebywającego, a stałego mieszkańca wsi i gminy Koniecbor, aby dla złożenia wyjaśnienia w przeciągu dni 30, stawił się w Sądzie tutejszym, w przeciwnym bowiem razie Sąd podług prawa postąpi.

Kalwarja d. 12 (24) Grudnia 1868 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, de Johne.

N. D. 69. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Вызываетъ Матвея Варену, жителя деревни Мокшишки гмины Бальвержишки, нынѣ неизвестно гдѣ находящагося, явиться въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора Плоцкаго Уголовнаго Суда, а то въ теченій 30 дней, въ противномъ же случаѣ Судъ поступить по законамъ.

Кальварія дня 6 (18) Декабря 1868 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa Macieja Wareuę mieszkańca wsi Mokszyszki gminy Balwierzyszki obecnie niewiadomego z pobytu, aby w przeciągu dni 30 od daty dzisiejszej, stawił się do wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego w Płocku w Sądzie tutejszym, w przeciwnym zaś razie Sąd podług prawa posąpi.

Kalwarja d. 6 (18) Grudnia 1868 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. 71. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ вызываетъ жителя города Сувалокъ Шмойлу Левинсона, имѣющаго 28 лѣтъ отъ роду, торговца хлѣбомъ, въ настоящее время неизвѣстнаго съ мѣста жительства, чтобы въ теченіи 30 дней, начиная съ сего числа, явился по собственнымъ своимъ дѣламъ въ присутствіи Кальварыйскаго Исправительнаго Суда, или же увѣдомилъ о мѣстѣ настоящаго своего жительства, ибо въ противномъ случаѣ, будетъ розыскиванъ посредствомъ соискныхъ статьи.

Кальварія дня 3 (15) Декабря 1868 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa Szmójłę Lewinsohna, lat 28 starozakonnego, żonatego, dzietnego, handlarza zbożem z miasta Suwałk pochodzącego, a obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby się w ciągu dni 30, od daty obecnego wezwania stawił się w Sądzie Poprawczym w interesie własnym lub wskazał miejsce swego obecnego pobytu, gdyż wrazie przeciwnym po upływie terminu, listami gończemi ścigany będzie.

Kalwarja d. 3 (15) Grudnia 1868 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. 495. *Судъ Простой Полиціи въ Сувалкахъ.*

Вызываетъ симъ на явку въ сей Судъ, въ теченіи тритцати дней:

1. Экатерину Рыжиковъ.
2. Павлину Піотровскую.
3. Каролину Вышневскую, і
4. Марянну Савицкую, прежде въ городѣ Сувалккахъ проживающые, а нынѣ по мѣсту жительства не извѣстные

Эжели вызванныя лица не явутся вчозначеннымъ выше срокъ, или не укажутъ мѣста своего нынѣшняго проживанія, поступлено будетъ съ ними по законамъ.

Сувалки дня 17 (29) Декабря 1868 г.
Подсудокъ, Маевскій.

LISTY GOŃCZE.

N. D. 351. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Благоволят военныя и гражданскія власти, принять мѣры въ разслѣдованіи бѣжавшей отъ наказанія въ неизвѣстное мѣсто Маріанны Лукашевичъ, 24 или 25 лѣтъ, католички, проживающій временно въ гминѣ Кракополь, а постоянно въ деревни Володки гмины Михалишки, содержащеся со службы, холостой, а въ случаѣ поимки ея, приставить въ здѣшній Судъ или ближайшій мѣста задержанія.

Кальварія дня 19 (31) Декабря 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa władze wojenne i cywilne o przedsięwzięcie środków celem wyśledzenia ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości Marjanny Łukaszewicz lat 24 lub 25, katoliczki, czasowo w gminie Krakopoł a stale we wsi Wołodki gminie Michaliszki zamieszkałej, utrzymującej się ze służby, niezamężnej, a w razie ujęcia jej dostawić Sądowi tutejszemu lub najbliższemu miejsca zatrzymania zechciały.

Kalwarja d. 19 (31) Grudnia 1868 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. 350. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Просить военное и гражданско полицейскія власти, забѣжавшимъ изъ мѣста жительства Янкелемъ Линдо, сдѣлать тщательный розыскъ, и въ случаѣ пойманія его, препроводитъ здѣшнему Суду, примѣты его слѣдующіе: отъ роду 28 лѣтъ, ростъ средній, лицо круглое, волосы на головѣ и бровяхъ черные, глаза каріе, носъ и ротъ умеренные, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

Кальварія дня 21 Декаб. (9 Нояб.) 1868/9 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, a za zbiegłym z miejsca zamieszkania Jankielem Lindo, ściśle śledziły i w razie ujęcia, tutejszemu lub najbliższemu Sądowi dostawiły. Rysopis: lat 28, wzrost średni, twarz pociągła, włosy na głowie i brwiach czarne, nos i podbródek proporcjonalne, znaków szczególnych żadnych.

Kalwarja d. 28 Grudnia (9 Stycznia) 1868/9 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.